4,5 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4100 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

12 listopada 2024

NR 46 (3513)

ISSN 0239-2941

46 >

Numer w sprzedaży do 17 listopada 2024 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Koleje Śląskie

Produkcja nowych pociągów Kolei Śląskich na ostatniej prostej

STR. 20

Bytomianka wywalczyła tytuł mistrzyni globu we fryzjerstwie

Eliza Filak tnie i modeluje najlepiej na świecie

Tomasz Nowak

BYTOM. NA CO DZIEŃ PRZYJMUJE KLIENTÓW I KLIENTKI W NIEWIELKIM SALONIE W BLOKU PRZY ULICY ŁUŻYCKIEJ. OD DAWNA NALEŻY DO KADRY NARODOWEJ POLSKI WE FRYZJERSTWIE. RAZEM Z NIĄ POJECHAŁA NA MISTRZOSTWA ŚWIATA DO WŁOCH I TAM ZACHWYCIŁA JURY SPOSOBEM WYKONANIA FRYZURY SALON LOOK MEN. DO BYTOMIA WRÓCIŁA ZE ZŁOTYM MEDALEM I TYTUŁEM MISTRZOWSKIM. STR. 12

GRZEGORZ GOJK

Bytomianin metropolitą warszawskim!

STR. 3

Papież Franciszek mianował urodzonego i wychowanego w Bytomie arcybiskupa Adriana Galbasa metropolitą warszawskim.

RADZIONKÓW

Pijana matka wiozła trójkę dzieci

STR. 8

Kto dostał Medal Miasta Bytomia?

STR. 10

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl 69eac90e4b

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Proszę zobaczyć, ile ich jest na ul. Jagiellońskiej, po przeciwnej stronie niż Szkoła Baletowa. „Obstawiają" każdy wjazd do bramy. Duża część tych słupków jest dziś krzywa. Po prostu uderzyły w nie samochody w czasie parkowania, próbując zaparkować w ciasnej przestrzeni, najczęściej jadąc do tyłu (tzw. parkowanie równoległe). Bo największym problemem jest, że jeżeli ktoś posiada samochód typu hatchback albo SUV - to tych słupków nie widzi w czasie cofania. Naprawdę, warto je usunąć. A jak ktoś zastawi wjazd do bramy - mamy przecież Straż Miejską.

Lech Baczmański

W wakacje nastąpiła częściowa likwidacja chodnika dla pieszych wzdłuż płotu pompowni wód dołowych Centrum. To jest ulica Łużycka. Wcześniej obok siebie mogło iść sześć osób. Teraz zmieszczą się najwyżej trzy osoby. Chodnik został zwężony o około 50 procent. W miejscu zlikwidowanej części chodnika posiano trawę. Mało tego. Zamiast wygodnych płyt chodnikowych, jakie wcześniej były, położono betonową kostkę brukową. Czy urzędnicy zdają sobie sprawę, ile to jest więcej „stukania" w przypadku przejazdu inwalidy na wózku, czy też dorosłego z wózkiem dziecięcym? Znacznie więcej. Mam więc takie pytania: Czy do Urzędu Miejskiego wpłynęły wnioski mieszkańców, bądź instytucji o zwężenie chodnika przy pompowni Centrum? Kto podjął decyzję o zwężeniu tego chodnika? Kiedy służby komunalne w Bytomiu przestaną zlecać stosowanie niewygodnych kostek z betonowego bruku, a zacznie zlecać wygodne dla inwalidów na wózkach i rodziców z wózkami nawierzchnie asfaltowe lub z dużych płyt?

Tomasz Rzeczycki

Chciałam pochwalić Zarząd Cmentarza Mater Dolorosa. W tym roku we Wszystkich Świętych nie było kłopotu ze stertami śmieci. Wystawiono sporą ilość nowych, estetycznych kontenerów na śmieci, a w Dzień Zaduszny zostały one opróżnione.

Katarzyna Offman

Dworcowy neon zaświeci na dachu odnowionej kamienicy

ŚRÓDMIEŚCIE. JAK WITAĆ PRZYJEZDNYCH, TO WŁAŚNIE W TAKI SPOSÓB. POCHODZĄCY Z DWORCA KOLEJOWEGO, ALE ODNOWIONY NEON Z NAZWĄ NASZEGO MIASTA ZOSTANIE ZAMONTOWANY NA SZCZYCIE RÓWNIEŻ ZREWITALIZOWANEJ KAMIENICY PRZY ULICY PIŁSUDSKIEGO 50.

Tomasz Nowak

Podczas wciąż trwającej, wielkiej przebudowy bytomskiego dworca kolejowego na elewacji jego hali peronowej pojawiły się nowe, ledowe napisy „BYTOM", które witają pasażerów do nas przyjeżdżających i żegnające tych stąd wyjeżdżających. Zdemontowany stary świecący napis bynajmniej nie trafił na śmietnik. Zaopiekował się nim Dominik Tokarski z Fundacji Neon Bytom, który w fachowy sposób przywraca życie tego typu przedmiotom.

Na ocaleniu napisu bardzo zależało władzom naszego miasta. Od początku planowały one bowiem, że stary neon nadal będzie świecił, ale już w innym miejscu. Szukano dobrej lokalizacji, a więc takiej, która pozwoli na jak najlepsze wyeksponowanie cennej pamiątki.'

Deszcz mu nie zaszkodzi

Wybór padł na dach kamienicy przy Piłsudskiego 50. Rzeczywiście to świetne miejsce, bo budynek (także ostatnio kompleksowo zrewitalizowany) stoi na jednym z największym bytomskich skrzyżowań i może pełnić rolę witacza kierowców nadjeżdżających od południa.

BYTOM.PL

Bez wątpienia takie powitanie będzie robiło wrażenie na przyjezdnych

Neon zajmie swoje nowe miejsce do połowy grudnia. Na razie Dominik Tokarski w swej pracowni przy ul. Orląt Lwowskich zajmuje się jego fachową renowacją.

Roboty ma sporo, a zadbać musi między innymi o to, by zapewnić lampie ochronę przed deszczem i słońcem. Poza tym trzeba przygotować konstrukcję pozwalającą na montaż na dachu oraz doprowadzić instalację elektryczną zasilającą neon. Koszt tych prac przekracza 26 tys. zł.

Wymiar sentymentalny

- Neony z dworców mają wymiar sentymentalny – często kojarzymy je z dzieciństwa. Kiedy pojawiły się informacje o przywróceniu napisu „Bytom", ludzie zaczęli spisywać swoje wspomnienia z podróży do rodziny albo z wakacji, powrotu z wojska, kiedy witał ich ten neon. To są ciekawe, prawdziwe historie. Taki neon buduje tożsamość miejską i staje się miejskim landmarkiem – mówił Dominik Tokarski.

Z kolei prezydent Bytomia Mariusz Wołosz komentuje: - Neony, które w czasach słusznie minionych wprowadzały kolor do miast, darzone są dziś dużym sentymentem. Nie inaczej jest z naszym bytomskim neonem. Cieszę się, że udało się go odtworzyć i przeprowadzić postępowanie, dzięki któremu już niedługo ozdobi kawałek Śródmieścia. ■

CYTAT TYGODNIA

Sprzedam glonojada około 35 cm. Prawdziwy olbrzym. Wystawiam w imieniu taty. Prośba, aby kupił go ktoś, kto posiada większe akwarium, aby się nie męczył. Bytom-Szombierki 100zł.

Ogłoszenie z portalu Osiedle Szombierki-Bytom

LICZBA TYGODNIA

10

tyle lat działa Miechowicka Grupa Biegowa.

Najprawdopodobniej jest to największa polska grupa biegaczy pochodzących z jednej dzielnicy.

to moje ŻYCIE

MARCIN HAŁAŚ

Lubię przeglądać tytuły w Życiu Bytomskim. Jeśli jakiś mnie zainteresuje, wówczas czytam cały tekst. Dzięki temu wiem, co się dzieje w naszym mieście - mówi mieszkająca w Szombierkach Ilona Król

wydarzy się

BOBREK> Fundacja Unia Bracka zaprasza 16 listopada w godzinach od 9 do 14 na organizowaną pod patronatem prezydenta Bytomia, Mariusza Wołosza „Białą sobotę". W podległej jej Przychodni Brackiej przy ul. Konstytucji 89 chętni, niezależnie od wieku i tego, gdzie mieszkają, mogą wziąć udział w szeregu przesiewowych, bezpłatnych badaniach profilaktycznych. Na badania USG dla dzieci prowadzona jest wcześniejsza rejestracja (nr tel. 32 395 05 13 lub 32 707 67 67), dorośli będą przyjmowani bez rejestracji. Lista badań, z których będzie można skorzystać dostępna na stronie uniabracka.pl. „To doskonała okazja do sprawdzenia stanu zdrowia, skorzystania z opieki specjalistów oraz uzyskania cennych informacji - zachęcają organizatorzy „Białej soboty".

eprasa.pl 69eac90e4b

Największa bytomska kariera?

TO ZAPEWNE NAJWIĘKSZA POWOJENNA KARIERA, JAKĄ ZROBIŁ BYTOMIANIN. 14 GRUDNIA URODZONY I WYCHOWANY W NASZYM MIEŚCIE ABP ADRIAN GALBAS OBEJMIE URZĄD METROPOLITY WARSZAWSKIEGO.

Marcin Hałaś

Od półtora roku arcybiskup Adrian Galbas był metropolitą katowickim. Teraz pokieruje diecezją warszawską. Formalnie nie należy traktować tego jako awans - archidiecezje są sobie równe. W praktyce archidiecezja warszawska jest - obok krakowskiej - jedną z najważniejszych w Polsce i zwyczajowo jej metropolita otrzymuje tytuł kardynała. Teraz stołeczną metropolię obejmie „synek ze Śląska", urodzony w Bytomiu, a wychowany w Karbiu i Szombierkach.

Decyzja papieża

4 listopada nuncjusz apostolski w Polsce opublikował następujący komunikat: „Ojciec Święty Franciszek: 1. Przyjął rezygnację kardynała Kazimierza NYCZA z posługi arcybiskupa metropolity warszawskiego. 2. Mianował arcybiskupem metropolitą warszawskim dotychczasowego metropolitę katowickiego Adriana Józefa GALBASA SAC.

Adrian Galbas urodził się w 1968 roku w Bytomiu. Dzieciństwo i młodość spędził w Szombierkach. Jest absolwentem Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych w naszym mieście. Po maturze wstąpił do zgromadzenia księży pallotynów. Święcenia kapłańskie przyjął w 1994 roku. W 2019 roku papież Franciszek mianował go biskupem pomocniczym diecezji ełckiej. Na rodzinny Górny Śląsk powrócił w grudniu 2021 roku - wówczas papież mianował go biskupem koadiutorem archidiecezji katowickiej. 23 maja 2023 roku Adrian Galbas został arcybiskupem metropolitą katowickim.

Ingres 14 grudnia

Jak się okazało - był to tylko przystanek. Teraz Galbas obejmie archidiecezję warszawską. Arcybiskup skomentował tę zmianę następująco: - Po ludzku jest to dla mnie bardzo trudne. Przyjmuję jednak tę decyzję w posłuszeństwie Ojcu Świętemu i chcąc widzieć w niej wolę Bożą. Mówił tak w filmie nagranym na schodach Katedry Chrystusa Króla w Katowicach. Film został opublikowany na Facebooku i to pokazuje, że Galbas jest biskupem „nowoczesnym", czyli korzystającym ze współczesnych sposobów komunikacji.

ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA

Adrian Galbas - już przed Pałacem Arcybiskupów w Warszawie

Kolejny film nagramy został już przed Pałacem Arcybiskupim w Warszawie. Galbas podał na nim datę ingresu, czyli kanonicznego objęcia diecezji i uroczystego wejścia do Katedry świętego Jana Chrzciciela. Odbędzie się on w sobotę 14 grudnia.

Biskup nowoczesny

O Adrianie Galbasie często mówi się jako o biskupie „postępowym". Stawia na bezpośredni kontakt z wiernymi, aktywne metody ewangelizacji. Po objęciu diecezji katowickiej odwiedzał wszystkie parafie - był m.in. w bytomskiej parafii św. Stanisława na Sójczym Wzgórzu, gdzie w grudniu ubiegłego roku odprawił mszę świętą roratnią. Listy do wiernych podpisuje zawsze: wasz biskup Adrian.

Nowo mianowany metropolita warszawski posiada również dystans do samego siebie. W grudniu ubiegłego roku udzielił obszernego wywiadu naszemu tygodnikowi. Mówił w nim sam o sobie: „Byłem psują i rozrabiaką znacznie ponad przeciętną. Mój zeszyt był pełen uwag, a rodzice do szkoły byli wzywani także poza wywiadówkami. Wywiadówek się bałem najbardziej, choć stopnie były ok, ale gorzej ze sprawowaniem. Za to nie byłem ministrantem, nie uczestniczyłem aktywnie w życiu parafialnym, czy oazowym. Nudziło mnie to. Czy teraz żałuję? Raczej nie, bo ta moja dawna postawa pozwala mi dzisiaj nie gorszyć się tak mocno innymi, bardziej ich zrozumieć."

Czy zostanie kardynałem?

Archidiecezja warszawska jest diecezją, do której zwyczajowo „przypisany" jest tytuł kardynalski. Kardynałami byli poprzednicy Galbasa: Kazimierz Nycz, Józef Glemp, Stefan Wyszyński, August Hlond i Aleksander Kakowski. Kardynałem nie został tylko abp Stanisław Wielgus, ale on był jedynie metropolitą nominatem - złożył rezygnację w dniu planowanego ingresu wskutek ujawnienia informacji, że był w przeszłości świadomym tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa.

Zatem szansę na kardynalską purpurę ma także Adrian Galbas. Jest to jednak kwestia bliżej nieokreślonej przyszłości - na razie kardynałem jest metropolita-senior Kazimierz Nycz. A zgodnie z tradycją w diecezji - oprócz rzymskiej - nie powinno być dwóch kardynałów. Warto też pamiętać, że Adrian Galbas nie jest pierwszym Górnoślązakiem, który został metropolitą warszawskim. Pierwszym był urodzony w Brzęczkowicach (dziś jest to część Mysłowic) w kardynał August Hlond. ■

Publicysta Tomasz Terlikowski w tekście dla Wirtualnej Polski:

Arcybiskup **Adrian Galbas** to jeden z hierarchów, który często wymieniany jest jako znak nadziei dla Kościoła. Młody - jak na biskupa, dynamiczny, umiejący rozmawiać z mediami, szukający nowych metod duszpasterskich i otwarcie (choć tylko do pewnego stopnia) mówiący o problemach Kościoła. To wszystko korzystnie odróżnia tego biskupa od części ze swoich starszych kolegów.

Zwyczajowo metropolita warszawski jest kardynałem! Zatem bardzo możliwe, że w przyszłości zostanie nim również Adrian Galbas – jako drugi bytomianin w historii po Niemcu Leo Scheffczyku.

Odnowili zabytkowy nagrobek

Staraniem parafii Świętej Trójcy odnowiony został zdewastowany 20 lat temu nagrobek rodzin Pissarek-Soika na zabytkowym cmentarzu Mater Dolorosa.

Do 2004 roku nagrobek zdobyła piękna, wykonana z miedzi rzeźba kobiety opłakującej zmarłych (patrz zdjęcie w galerii). W 2001 roku została ona odnowione dzięki społecznej akcji renowacji Mater Dolorosa. Niestety, we wrześniu 2004 roku rzeźbę skradziono. Cennego obiektu nie udało się odzyskać. Złodzieje rzeźbę zmiażdżyli ciężkim młotem, a metal sprzedali w punkcie skupu złomu. Tam odnaleziono to, co zostało z tego dzieła sztuki sepulklarnej.

Kradnąc rzeźbę złodzieje obalili płyty. Leżały one tak przez prawie 20 lat. Pisaliśmy o tym w zeszłym roku. Ksiądz Dariusz Grzeszczak, proboszcz parafii Świętej Trójcy, która jest właścicielem cmentarza Mater Dolorosa obiecał wówczas, że sprawę renowacji nagrobka omówi z radą ekonomiczną parafii.

W tym roku nagrobek wyremontowano. Podniesiono i na nowo osadzono 3 tablice epitafijne oraz pozłocono napisy na nich. dodano również nowy element, napis: R. I. P. Na ciemnym granicie można wciąż dostrzec zarys stojącej tam niegdyś figury oraz zdemontowanego (ukradzionego?) znacznie wcześniej krzyża. **MH**

MARCIN HAŁAŚ

eprasa.pl 69eac90e4b

6 września 2025 roku w Centrum Skarpa pojawią się setki osób w strojach regionalnych

Tym razem rekord się nie obroni

ROZBARK. ZA PIERWSZYM PODEJŚCIEM SIĘ NIE UDAŁO, CHOĆ BRAKŁO NIEWIELE. ZA DRUGIM POWINNO BYĆ O WIELE LEPIEJ. NA PEWNO ORGANIZATORZY ŚWIĘTA ROZBARKU ZROBIĄ WSZYSTKO, BY 6 WRZEŚNIA PRZYSZŁEGO ROKU NA TERENIE SKARPY BYTOM ZGROMADZIŁA SIĘ REKORDOWA LICZBA OSÓB W STROJACH REGIONALNYCH, A TAK NAPRAWDĘ W STROJACH ROZBARSKICH.

Tomasz Nowak

Niespełna dwa miesiące temu podjęliśmy pierwszą próbę pobicia rekordu Polski w największym zgromadzeniu osób w strojach regionalnych. Niestety nie udało nam się, ale niewiele zabrakło. Zgromadziliśmy dokładnie 413 osób w strojach regionalnych - mówi Dobromir Bujak, prezes Klubu Sportowego Skarpa Bytom, głównego organizatora Święta Rozbarku. Tamto niepowodzenie nikogo nie załamało. Dowodem jest deklaracja: - Już dzisiaj ogłaszamy datę drugiej próby, aby każdy zainteresowany mógł zapisać ją w kalendarzu - dodaje Bujak. Ta data to 6 września 2025 roku.

TOMASZ NOWAK

Podczas próby bicia rekordu dominować będą stroje rozbarskie

Znani wspierają

Czemu teraz miałoby się udać? Bo, choć za pierwszym razem też wyglądało to dobrze, to teraz przedsięwzięcie jest przygotowywane z gigantycznym rozmachem i przy wsparciu wielu znanych osób. W miniony poniedziałek zebrały się one w Skarpie Bytom, by opowiedzieć o swych planach.

– Święto Rozbarku to nie tylko celebracja naszej śląskiej tożsamości, ale również pokaz siły społeczności lokalnej, która z dumą dba o swoje dziedzictwo i chce je przekazać kolejnym pokoleniom - zapewniała senator Halina Bieda.

- Byliśmy na pierwszej próbie razem z całym Zespołem Pieśni i Tańca Mały Śląsk, będziemy i za drugim razem, by akcja się udała - zapewniała Justyna Konik, dyrektor radzionkowskiego Centrum Kultury.

Podkreślała też, że zainteresowanie Śląskiem i śląskimi tradycjami stale rośnie: - To znak, że tradycja Śląska jest nie tylko żywa, ale i wciąż rozwija się, będąc źródłem inspiracji dla młodych pokoleń.

Wspólne celebrowanie kultury

Razem z Małym Śląskiem będzie i ten „duży" - Zespól Pieśni i Tańca Śląsk. Zapowiedział to jego dyrektor Zbigniew Cierniak – Jestem przekonany, że licznie zgromadzeni mieszkańcy w barwnych strojach regionalnych pokażą, jak bogaty i różnorodny jest nasz region. Bardzo się cieszę, że będziemy mogli brać w tym ważnym wydarzeniu aktywny udział. W podobnym tonie wypowiadał się zastępca prezydenta naszego miasta, Adam Fras: - Bytom to miasto z bogatą historią i tradycjami, które są dla nas wszystkich powodem do dumy. Dzięki Świętu Rozbarku możemy wspólnie celebrować naszą kulturę i tożsamość oraz 770-lecie miasta. ■

MIASTO

468

minimalnie tyle osób w strojach regionalnych musi przyjść na rozbarską Skarpę, by został pobity rekord.

Wynosi on 467 i został ustanowiony we wsi Wykrot w gminie Myszyniec (woj. mazowieckie).

REKLAMA

eprasa.pl 69eac90e4b

Gotowi na sezon smogowy? No to czas start!

BYTOM, RADZIONKÓW. JEST ZIMNO, CORAZ ZIMNIEJ I JUŻ W TEJ CHWILI MA TO WPŁYW NA POGORSZENIE SIĘ POZIOMU JAKOŚCI POWIETRZA, W NIEKTÓRYCH CZĘŚCIACH NASZEGO MIASTA. I TAK JUŻ JEST CO ROKU, ŻE LISTOPAD TO ZAZWYCZAJ POCZĄTEK SEZONU SMOGOWEGO, KTÓRY NAJBARDZIEJ JEDNAK DA SIĘ WE ZNAKI W KOLEJNYCH MIESIĄCACH ZIMOWYCH. SPRAWDZILIŚMY ZATEM CO W OSTATNICH LATACH UDAŁO SIĘ ZROBIĆ, ŻEBY PRZYNAJMNIEJ POPRAWIĆ W NASZYM MIEŚCIE JAKOŚĆ POWIETRZA I CZY W OGÓLE COŚ W TEJ KWESTII ZMIENIŁO SIĘ OSTATNIO NA PLUS.

Marcin Pawlenka

Pierwsze w listopadzie zimne noce, z temperaturami nieco poniżej zera, a także chłodniejsze dni niż w październiku już odbiły się, w niektórych częściach Bytomia na czystości powietrza. Potwierdzają to odczyty z mapy jakości powietrza, która jest dostępna na stronie Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Bytomiu. Otwierając link https://www.pec.bytom.pl/aktualnosci/alarm-smogowy widoczna jest mapa naszego miasta z podziałem na dzielnice, na której mienią się różne kolory. Zielony oznacza dobry poziom jakości powietrza, pomarańczowy dopuszczalny, czyli taki, który nie zagraża zdrowiu. Brązowy to poziom informowania i wówczas należy ograniczyć aktywność na powietrzu, a czerwony to poziom alarmowy, co oznacza realne zagrożenie dla zdrowia. Po pierwszy zimnych nocach i chłodnych dniach między innymi w Rozbarku i w części Łagiewnik dominuje już poziom dopuszczalny, na przemian z poziomem informowania. Podobne wskaźniki dotyczą też Radzionkowa.

- To zanieczyszczenie powietrza to nie jest jakieś zjawisko naturalne wiążące się z jesienią czy zimą. Ten smog zimowy, bo tak to zjawisko się określa jest efektem tego w jaki sposób część mieszkańców Bytomia, podobnie jak województwa śląskiego i wielu innych części Polski ogrzewa swoje domy. Najczęściej ogrzewają je byle czym i w byle czym, spalając marnej jakości węgiel w pozaklasowych kotłach - podkreśla Emil Nagalewski, koordynator Polskiego Alarmu Smogowego w województwie śląskim.

GRZEGORZ GOJK

To na szczęście jeszcze jesienna mgła, a nie smog, który wraz z nadejściem zimy znów będzie się dawał we znaki

HTTPS://WWW.PEC.BYTOM.PL/

Kończą się prace polegające na montażu instalacji fotowoltaicznej na dachu budynku przy ul. Huty Julia 12 B w Bytomiu

Śmiertelne zagrożenie

Smog zawiera mnóstwo toksycznych i szkodliwych dla organizmu człowieka substancji. Jest to przede wszystkim rakotwórczy benzo(a)piren, znajdujący się między innymi w dymie papierosowym. Efekt? Cztery godziny spaceru podczas alarmów smogowych, jak wynika z badań naukowych, oznacza przyjęcie takich toksycznych substancji, jak po wypaleniu 13 papierosów!

W przypadku smogu podawane są zazwyczaj dwa wskaźniki: PM2,5 oraz PM10. To pyły zawieszone i cząsteczki występujące w smogu, które powodują nasilenia infekcji górnych oddechowych, alergie, astmy, które mogą prowadzić do nowotworów, a także powikłania chorób sercowo-naczyniowych, a więc zawały serca czy udary. Ta liczba jednak z roku na rok, jak potwierdzają eksperci spada, do czego przyczyniło się wprowadzenie pewnych uregulowań prawnych.

- Od 2017 roku, czyli od momentu przyjęcia przez Sejmik Województwa Śląskiego uchwały antysmogowej każdy kolejny sezon grzewczy jest pod względem jakości powietrza lepszy. Pokazują nam to wszystko dane pomiarowe - dodaje Nagalewski.

Wciąż jednak smog jest problemem i śmiertelnym zagrożeniem, mimo że jego skutki udało się przynajmniej częściowo w ostatnich latach zredukować.

Mniej chorób i zgonów?

Jak wynika z naukowej analizy redukcji skutków zdrowotnych wynikających z poprawy jakości powietrza, spadek średniorocznych stężeń pyłu PM2.5 w tylko w latach 2018-2022 zmniejszył liczbę przedwczesnych zgonów w województwie śląskim o 12 571! Poprawa jakości powietrza pozwoliła też na redukcję liczby nagłych hospitalizacji kardiologicznych i pulmonologicznych w regionie o 9 086. W tych latach również w Bytomiu, dzięki poprawie jakości powietrza uniknięto 540 przedwczesnych zgonów, a także 334 hospitalizacji kardiologicznych i pulmonologicznych.

Nadal jednak jakość powietrza w okresie jesienno-zimowym, mówiąc delikatnie, pozostawia wiele do życzenia, tym samym stwarzając zagrożenie dla zdrowia i życia. Zmienić to może wymiana przestarzałych źródeł ogrzewania i to na dużą skalę. Jak wynika z ostatnich danych Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, tylko w Bytomiu na początku zeszłego roku zlikwidowanych powinno być 26 774 pozaklasowych źródeł ciepła (więcej do wymiany jest tylko w Zabrzu i Katowicach). Ta niechlubna liczba w naszym mieście oczywiście stopniowo się zmniejsza, między innymi dzięki programowi „Ciepłe mieszkanie" umożliwiającemu dopłaty od 16 do ponad 40 tys zł na zastąpienie „kopciuchów" ekologicznymi źródłami ogrzewania.

Zielona energia w Bobrku

Do poprawy jakości powietrza przyczyniają się również coroczne inwestycje bytomskiego PEC, który podłącza do sieci ciepłowniczej kolejne budynki, a także wdraża również nowoczesne i ekologiczne rozwiązania grzewcze. Tylko w tym roku do ciepła systemowego przyłączono 12 budynków w Bytomiu i jeden w Radzionkowie.

Z kolei w wielorodzinnym budynku przy ul. Huty Julia 12B w Bytomiu-Bobrku kończy się inwestycja w ramach projektu „Kopalnia Zielonej Energii". Prace, rozpoczęto w lipcu tego roku od likwidacji kotłowni, z której ciepło dostarczane było z dwóch kotłów węglowych, a roczne zużycie opału wynosiło 40 ton. Podłączono już pompy ciepła, a na finiszu jest montaż instalacji fotowoltaicznej na dachu.

- Projekt „Kopalnia Zielonej Energii", wytycza ścieżkę dla kolejnych proekologicznych inwestycji, polegających na zabudowie odnawialnych źródeł energii tam, gdzie nie ma technicznych możliwości przyłączenia do ciepła systemowego, zastępując wysokoemisyjne kotły węglowe i gazowe. Dzięki tym działaniom PEC przyczynia się do realizacji celów ciepłownictwa 5. generacji, zgodnie z europejskimi planami rozwoju sektora – podkreśla Sławomir Kamiński, prezes PEC w Bytomiu.

Budynek przy Huty Julia 12 B jest pierwszym objętym przez program „Kopalnia Zielonej Energii". Docelowo, takie ekologiczne metamorfozy ma przejść wiele innych budynków na terenie Bytomia i Radzionkowa. ■

Według was

Monika Kubicka
Co roku o tej porze niestety smog tak daje się we znaki, że nie można zwyczajnie wybrać się na spacer z dzieckiem, ani pozwolić sobie na aktywność na świeżym powietrzu. Najgorsze są miesiące zimowe i niestety trzeba jakoś ten czas przetrwać ograniczając wyjścia z domu do minimum.

Nikodem Wróblewski
Jeśli nie zmieni się mentalność ludzi, którzy palą w piecach czym popadnie, to co roku zimą będziemy skazani na smog. Być może zaostrzenie przepisów za celowo zanieczyszczanie powietrza mogłoby coś w tej kwestii poprawić.

Patrycja Rostowska
Niestety, miesiące jesienne i zimowe są naprawdę trudne do zniesienia. Oddychamy węglem, a nie świeżym powietrzem i w kwestii jakości powietrza nie zauważyłam w ostatnich latach poprawy.

Dawid Dąbrowski
Mieszkam na osiedlu z tak zwanej wielkiej płyty, gdzie jest centralne ogrzewanie, a i tak jesteśmy skazani na wdychanie zanieczyszczonego powietrza. Wszystko przez to, że wielu mieszkańców starego budownictwa pali w piecach śmieciami. Bez wymiany pieców na ekologiczne ogrzewanie będziemy nadal skazani na smog.

eprasa.pl 69eac90e4b

Marcin Hałaś
publicysta

Niebezpiecznie na drogach

Co jakiś czas policja przeprowadza akcje pod hasłem „Trzeźwy poranek". Funkcjonariusze ustawiają się w przelotowych punktach miasta (w Bytomiu np. na rondzie Solidarności) i każą dmuchać w alkotest wszystkim kierowcom. Potem triumfalnie ogłaszana jest ilość wyeliminowanych, czyli zatrzymanych nietrzeźwych kierowców. Niby fajnie, tyle że bezpieczeństwa na drogach nijak to nie zwiększa. Zwraca na to uwagę od dawna ekspert BRD (BRD - Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego) Łukasz Zboralski. Bo takie akcje co najwyżej poprawiają statystyki, ale „wyłapują" tylko tzw. wczorajszych kierowców, którzy późnym wieczorem pili alkohol, położyli się spać i do świtu nie zdążyli dotrzeźwieć. Tyle, że - jak dowodzą badania - wypadków oni raczej nie powodują, bo - większość tragedii drogowych rozgrywa się wieczorem i nocą. Poza tym, co to za sukces złapać kierowcę, który ma w wydychanym powietrzu 0,3 promila alkoholu, skoro w większości normalnych krajów Europy - od Niemiec przez Francję do Włoch może on bez przeszkód prowadzić samochód? Bo w tych państwach dopuszczalna norma alkoholu w krwi kierowcy wynosi 0,5 promila!

Oczywiście na polskich drogach nie jest bezpiecznie. Tyle, że bezpieczeństwa ruchu drogowego nie poprawią ani trzeźwe poranki ani wprowadzanie absurdalnych ograniczeń prędkości - np. strefy tempo 30 w centrach miast. Wypadki na polskich drogach najczęściej zdarzają się poza miastem, na szosach lub autostradach, którymi gnają młodzi „królowie życia" w swoich beemkach. W ostatnim czasie mieliśmy dwie takie spektakularne tragedie. Jesienią ubiegłego roku 33-letni Sebastian M. pędząc autostradą A1 swoim BMW z szybkością co najmniej 270(!) km/h uderzył w tył jadącego przed nim auta marki Kia. Siła uderzenia była tak duża, że Kia stanęła w ogniu, a w płomieniach zginęła trzyosobowa rodzina, w tym dziecko. Sebastian M., syn bogatego tatusia-biznesmena, uciekł najpierw do Niemiec, a potem przez Turcję do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, gdzie obecnie przebywa posiadając tzw. złotą wizę. Wciąż nie udało się doprowadzić do jego ekstradycji.

W tym roku bardzo podobny sposób wypadek na trasie Łazienkowskiej w Warszawie spowodował 27-letni Łukasz Ż. Staranował on samochód, którym jechała 4 osobowa rodzina (ojciec zginął na miejscu), a po wypadku uciekł. Najbardziej bulwersujący jest fakt, że wcześniej był on już pięciokrotnie karany zakazem prowadzenia pojazdów. Trwa procedura jego ekstradycji z Niemiec.

Na polskich drogach nie jest bezpiecznie. A głównym zagrożeniem są różni „Sebkowie" w BMW pędzący po autostradach z szybkością 200 km/h, albo więcej i stosujący swój ulubiony numer: podjeżdżanie pod sam zderzak poprzedzającego ich pojazdu i miganie światłami, żeby spędzić innego kierowcę z pasa, którym gnają. Tyle, że na takich policja wciąż nie ma bata.

dr Łukasz Zimnoch
Prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK

Włoskie subtelności, czyli przypowiastka rzymska

Pani przewodnik przed wejściem do Muzeum Watykańskiego ma szereg rad, sugestii i wskazówek organizacyjnych. Zwykle ten wątek nie wzbudza mojego zainteresowania. Pod koniec tej części, a przed samym przekroczeniem progów Muzeum, jednej z najwspanialszych kolekcji sztuki na świecie moja uwaga zostaje uwiedziona przez konfidencjonalny ton przewodniczki: - Każdy z papieży starał się dodać coś do naszej kolekcji. Jako, że obecny nie jest za bardzo zainteresowany sztuką więc zbiera upominki związane, no sami państwo wiecie… z piłką nożną.

Głos przewodniczki trochę przyciszony, po twarzy błąka się subtelny, zakłopotany uśmiech przemieszany z ulgą, że już ten konieczny do poruszenia wątek ma za sobą. Tuż przed wejściem do Muzeum stoi wielka gablota, widoczna na zdjęciu, w której wzrok przyciągają koszulki piłkarskie. Myślę sobie, ot takie włoskie subtelności, jesteś w samym centrum kulturalnego świata, ale zostawili cię jednak przed samiuśkim progiem. Przekraczam próg, a żona mnie pyta z czego się tak cieszę?

Halina Bieda
senator RP

Słów kilka o pamięci...

Przełom października i listopada zawsze nas skłania do wspomnień i refleksji. W uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny tradycyjnie spotykamy się przy grobach najbliższych, przyjaciół czy znajomych. W modlitwie, w zadumie i ciszy sięgamy do zakamarków naszej pamięci. Pamiętamy też o osobach zasłużonych dla naszych lokalnych społeczności, naszej małej i dużej Ojczyzny. Dopóki te osoby żyją w naszej pamięci są wśród nas. Czasem na krócej, czasem na dłużej, a czasem zapisują się na kartach historii na zawsze.

Zostawiają swój ślad w naszym życiu, w swojej rodzinie, w gronie przyjaciół, w społeczności lokalnej, w historii. Pamięć jest wdzięcznością serca. Trudno się nie zgodzić ze słowami Adama Mickiewicza z wiersza Do M „Precz z mej pamięci!... nie tego rozkazu, moja i twoja pamięć nie posłucha." Tak chyba jest. Najtrudniej coś wyrzucić z pamięci. Tak powinno być. Pamięć jest ważna. Ona kształtuje naszą tożsamość, buduje więzi, tworzy opowieść. Czasem to samo wydarzenie pamiętamy inaczej, czasem nawet się spieramy, jak było naprawdę...

Lubimy oglądać stare zdjęcia i przypominać sobie różne osoby czy wydarzenia. Nasza pamięć bywa zawodna. Może więc warto powrócić do starych, dobrych zwyczajów i jak kiedyś częściej bywało, coś zapisać, zrobić notatkę lub napisać na odwrocie zdjęcia... Jakże często używamy zwrotu: polecam się wdzięcznej pamięci! Ma to dla nas znaczenie, by pamiętać o kimś lub o czymś, by pamiętać o nas, o tym co robimy, co chcemy przekazać dzieciom, co pozostawić po sobie następnemu pokoleniu. Jubileusz naszego miasta jest też doskonałą okazją, by nie tylko z kronikarskiego obowiązku, ale ku pamięci zapisywać bytomianki i bytomian, którzy żyli, działali i pozostawili po sobie ślady w niezwykłej historii Bytomia. Przy okazji różnych wydarzeń często sobie o kimś lub o czymś przypominamy, ale jeśli gdzieś tego nie zapiszemy umyka nam to z czasem... Często używam określenia, że pamięć zbiorowa jest najlepsza, bo każdy coś pamięta i wspólnie jesteśmy w stanie odtworzyć, nawet dość szczegółowo jakieś wydarzenie i osoby, które w nim uczestniczyły. Pamiętajmy więc o bliskich, o przyjaciołach i o ludziach, których spotykamy na swojej ścieżce życia. O dobru, którego od nich doświadczyliśmy! Niech trwają w naszej wdzięcznej pamięci!

prof. Piotr Obrączka
honorowy obywatel Bytomia

Czar drukowanego słowa

Spróbujcie kupić w Bytomiu gazetę lub czasopismo. „Życie Bytomskie" można szczęśliwie nabyć w sieci sklepów Kwapisza, z innymi tytułami mam poważny kłopot. W dawnych latach niemal na każdym rogu znajdował się kiosk Ruchu: idąc ulicą Żeromskiego mijałem kioski na rogach Żołnierza Polskiego, Chrobrego i Piekarskiej, idąc ulicą Smolenia miałem kioski na rogach Chrobrego i Smolenia itd. Niekiedy po prasę ustawiały się kolejki, niektóre tytuły kupowało się wyłącznie spod lady, np. nieustannie gnębiony przez cenzurę „Tygodnik Powszechny", któremu często zmniejszano przydział papieru i obniżano wysokość nakładu. Dziś z wymienionych kiosków nie pozostał ani jeden. Chcąc kupić znakomity sobotnio-niedzielny dodatek „Rzeczpospolitej" – „Plus minus" muszę pójść rano przed dziewiątą do Agory, bo tylko tam można nabyć ten tytuł (o ile jest, czasem dostarczają tylko jeden egzemplarz lub wcale).

Do 1989 roku można było nabyć prasę również w usytuowanym w budynku komitetu partii kiosku, prowadzonym przez sympatyczną panią Zosię. Przychodzący z ulicy bezpartyjny mógł tu po znajomości kupić nie tylko prasę (również odkładaną w teczkach), ale i mydło, pastę do zębów, wodę mineralną (za zwrotem butelki), czasem nawet rolkę papieru toaletowego. Pewnego dnia pierwszy sekretarz komitetu chciał się dowiedzieć jaką prasę czytają jego pracownicy, zwrócił przeto uwagę na pękatą teczkę, w której znalazł m.in. „Trybunę Robotniczą", „Dziennik Zachodni", „Politykę", katolicki „Tygodnik Powszechny", PAX-owskie „Słowo Powszechne" oraz sowiecką „Prawdę". Wielce zdziwiony zapytał kioskarkę, który z towarzyszy czyta „Prawdę". Pani Zosia wyjaśniła: to nie towarzysz, lecz mieszkający w pobliżu słynny bytomski weterynarz dr M.

Słowo drukowane, w tym książki, może niekiedy wprowadzić w błąd. W latach osiemdziesiątych trudno było (nawet spod lady) dostać np. poezje księdza Jana Twardowskiego. Jakże ucieszyłem się w sierpniu 1980 r., gdy na wystawie księgarni w Zamościu zobaczyłem „Poezje wybrane" Twardowskiego, wydane przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą w popularnej serii Biblioteka Poetów. Kupiłem i okazało się, że to poezje pisarza radzieckiego – Aleksandra Twardowskiego. Niekiedy wprowadzić w błąd potrafi tytuł: kiedy Magdalena Samozwaniec wydała w 1956 r. nieco skandalizujące wspomnienia o niej i jej siostrze – Marii Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Maria i Magdalena", książkę masowo wykupywały nabożne krakowskie niewiasty myśląc, że chodzi o świętą. Podobną przygodę miała przed laty moja żona chcąca nabyć tom esejów „Skrzyżowanie dróg" wybitnego poety, eseisty, historyka sztuki ks. Janusza St. Pasierba. Ekspedientka księgarni odpowiedziała: „Z prawa jazdy niczego nie mamy".

Obecnie w Polsce ukazuje się rocznie ponad 6 200 tytułów prasowych i ponad 34 000 tytułów książek, wydawanych przez 13 000 instytucji wydawniczych. Dziś w Bytomiu pozostało niewiele kiosków prasowych a księgarń jeszcze mniej.

eprasa.pl 69eac90e4b

Julia Wojciechowska wygina śmiało ciało

BYTOM. - MAM DUSZĘ WOJOWNIKA, A WYZWANIA MNIE TYLKO NAPĘDZAJĄ - MÓWI BYTOMIANKA JULIA WOJCIECHOWSKA. KIEDYŚ BYŁA DZIECKIEM Z NADWAGĄ, A DZIŚ JEST MISTRZYNIĄ ŚWIATA W AKROBATYCE POWIETRZNEJ.

Tomasz Nowak

Sport ją interesował od zawsze, uprawiała akrobatykę sportową, ale serce oddała akrobatyce powietrznej.To dyscyplina wiele mająca wspólnego ze sztuka cyrkową i będąca połączeniem tańca i akrobacji. Zawodnik do odpowiednio dobranej muzyki wykonuje skomplikowane ewolucje powietrzne, trzymając się zawieszonej u sufitu metalowej obręczy lub też jedwabnych szarf. Najlepsi zaprzeczając prawom fizyki w niesamowity sposób potrafią wygiąć ciało lub zawisnąć w ekwilibrystycznej pozycji na jednej ręce głową dół.

Początki przygody z akrobatyką do łatwych nie należały: - Kiedy pojawiłam się na pierwszych zajęciach, usłyszałem, że ponieważ zbyt dużo ważę, to wielkiej kariery nie zrobię, ale rekreacyjnie, to mogę sobie poćwiczyć. W ogóle się tym zaszufladkowaniem nie przejęłam. Jako urodzona wojowniczka postanowiłam, że dopnę swego i będę lepsza od kuzynki, która też uprawiała te samą dyscyplinę i była lepsza ode mnie.

Ból i szczęście

Znalezienie odpowiedniego miejsca do trenowania także okazało się nie lada wyzwaniem. W końcu bytomianka została podopieczną katowickiego Akro Studio. Kilka razy w tygodniu ćwiczy tam od lat nie szczędząc sił i zdrowia. - Zajęcia są niesamowicie wyczerpujące. Rozwijam gibkość, zręczność i zwinność, buduję siłę. Obręcz obija się o ciało, mam mnóstwo siniaków i otarć, jestem obolała, ale jednocześnie bardzo szczęśliwa. To mi daje ogromne zastrzyki adrenaliny, a to właśnie kocham - przyznaje Julia Wojciechowska.

Tak jak sobie obiecała, doszła do perfekcji. Międzynarodowe sukcesy osiągała już ćwicząc z szarfami, a teraz po uzyskaniu podczas mistrzostw Polski kwalifikacji wywalczyła mistrzostwo świata Federacji PFAPA na obręczy. Dokonała tego w szwedzkikej Uppsali razem z koleżankami z drużyny: Dominiką Dudek, Barbarą Trafiałek, Laurą Orawską, Adrianną Grzesiak oraz Gracją Wieją.

Rytm dżungli

Akrobatki wykonały widowiskowy i efektowny pokaz do wybranego przez siebie utworu „Rytm dżungli". - Zrobiłyśmy furorę i zdeklasowałyśmy rywalki, a startowały zawodniczki z kilkudziesięciu krajów. Zarówno widzowie, jak i jury ocenili nasz występ najwyżej - cieszy się Wojciechowska.

Mimo zaledwie 22 lat mistrzyni powoli odchodzi od startów na zawodach. - Nie zliczę, ile miałam kontuzji, skręceń i złamań, które z wiekiem coraz wolniej się regenerują. Dlatego teraz pracuje przede wszystkim jako trenerka zajmująca się dziećmi ze zgrozą patrząc, jak mało są dziś wysportowane. A tak w ogól, to akrobatyka powietrzna jest dla wszystkich, dla najmłodszych i starszych. Nawet ktoś nie mający przez lata nic wspólnego z aktywnym stylem życia po treningach zrobi szparag, rozciągnie ciało i zacznie się wyginać. Trzeba tylko chcieć - stwierdza Julia Wojciechowska. ■

Julia Wojciechowska dzięki ciężkiej pracy doszła do perfekcji

REKLAMA

eprasa.pl 69eac90e4b

RADZIONKÓW

Domy komunalne do solidnego remontu

Kosztem ponad 2,7 miliona złotych rozbudowane i przebudowane zostaną dwa budynki mieszkalne należące do miasta.

W Radzionkowie nie ma zbyt wielu tego typu obiektów, zdecydowana większość mieszkańców żyje w domach prywatnych. Te, które podlegają gminie są systematycznie rewitalizowane. W najbliższych miesiącach czeka to domy przy ul. Gwarków 48 i Dąbrowskiej 20. Burmistrz dr Gabriel Tobor podpisał umowy z firmami, które zrealizują prace.

Ich zakres jest spory, zakładają one kompleksową rozbudowę i przebudowę wspomnianych budynków. Wykonawcy muszą między innymi stworzyć nowe instalacje centralnego ogrzewania w każdym z lokali, zająć się termomodernizacją, wymienić okna i drzwi, zadbać o hydroizolację ścian fundamentowych, a także już po wszystkim zagospodarować terenu wokół obydwu budynków.

Koszt realizacji inwestycji wyniesie łącznie 2.760.194,32 zł. Zadanie finansowane jest z następujących środków: Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, a także dotacji celowej udzielonej Radzionkowowi przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię w ramach Funduszu Odporności. Poza tym część potrzebnych pieniędzy pochodzi z tegorocznego budżetu miasta. **IZO**

ŚRÓDMIEŚCIE

Poradnie się przeniosły

Uwaga - bardzo ważna informacja dla osób borykających się z problemami zdrowotnymi. Z początkiem listopada zmienił się adres od wielu lat działających w naszym mieście Poradni Chorób Zakaźnych oraz Poradni Wirusowego Zapalenia Wątroby.

Dotychczas obydwie te świadczące niezwykle potrzebne wielu bytomianom i co najważniejsze specjalistyczne usługi medyczne placówki mieściły się w budynku przy alei Legionów 49. Teraz odwiedzający je pacjenci muszą kierować się do niezbyt odległego i podległego miastu Szpitala Specjalistycznego nr 1 przy ulicy Żeromskiego 7. Tam też powinni skorzystać z wejścia do niego usytuowanego od strony ul. Prusa 33.

Przed wizytą dla własnej korzyści z pewnością warto skontaktować się telefonicznie z placówkami. Oto ich numery: Poradnia Chorób Zakaźnych - tel. 32 396 32 44, natomiast Poradnia Wirusowego Zapalenia Wątroby - tel. 32 396 32 58. **AURE**

Kompletnie pijana matka wiozła trójkę dzieci

RADZIONKÓW. GDYBY NIE REAKCJA ŚWIADKA, TO MOGŁOBY DOJŚĆ DO TRAGEDII. TEN ZAUWAŻYŁ NA UL. KNOSAŁY NIENATURALNIE PORUSZAJĄCY SIĘ SAMOCHÓD. JAK SIĘ OKAZAŁO, PROWADZIŁA GO 42-LATKA I PRZEWOZIŁA W NIM TROJE DZIECI.

HTTPS://TARNOWSKIE-GORY.POLICJA.GOV.PL/

Marcin Pawlenka

Jeden z przechodniów, który późnym wieczorem zauważył poruszające się zygzakiem auto, zanim zawiadomił policjantów zdecydował, że sam musi zapobiec ewentualnej tragedii na drodze.

- Zgłaszający przekazał, że widząc nienaturalny styl jazdy, zareagował, zajeżdżając drogę osobowej dacii, a następnie zabrał kierującej kluczyki, od której wyczuł alkohol. Jego natychmiastowe i zdecydowane działanie z pewnością pozwoliło uniknąć drogowej tragedii. Jednak kobieta, którą ujął, niekoniecznie chciała stanąć twarzą twarz z policjantami mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach.

2,5 promila

42-latka, która przewoziła troje swoich dzieci w wieku od 4 do 9 lat po prostu opuściła samochód i wraz z podopiecznymi oddaliła się z miejsca obywatelskiego zatrzymania.

- Na jej nieodpowiedzialne zachowanie obojętny nie pozostał także inny świadek, który kilkadziesiąt metrów dalej ujął ją ponownie i przekazał w ręce radzionkowskich policjantów. 42 letnia mieszkanka Potępy, miała w swoim organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Dzieci trafiły pod opiekę ojca, a zatrzymana po wizycie na komendzie, trafiła na noc do policyjnej celi – dodaje podkom. Kubica.

Przyznała się

Dzień później skrajnie nieodpowiedzialna matka usłyszała prokuratorskie zarzuty prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, a także narażenia trójki swoich dzieci na niebezpieczeństwo. 42-latka bez ociągania przyznała się do winy. O jej dalszym losie, a także o ewentualnej konfiskacie pojazdu zadecyduje niebawem sąd. Za popełniony czyn Grozi jej nawet do 5 lat odsiadki w więzieniu. ■

ID LOGISTICS

APLIKUJ PRZEZ STRONĘ
WWW.ID-LOGISTICS.COM/PL/OFERTY-PRACY/

TRWA REKRUTACJA NA STANOWISKO

MAGAZYNIER

MIEJSCE PRACY:
42-512 Psary, ul. Akacjowa 6

Nasz nowoczesny magazyn odzieżowy to przyjazne środowisko pracy bez dźwigania.

Zapewnimy umowę o pracę, bezpłatną opiekę medyczną i dojazd do pracy!

Poznaj swoje przyszłe obowiązki:
- układanie produktów na półkach lub wieszakach
- kompletowania i pakowanie zamówień dla klientów
- przekazywanie gotowych paczek do wysyłki

Zapraszamy do składania aplikacji!

REKLAMA

BYTOM, RADZIONKÓW

Wiwat niepodległa!

Na różne sposoby władze Bytomia i Radzionkowa oraz mieszkańcy tych miast obchodzili Narodowy Dzień Niepodległości. 11 listopada w Bytomiu świętowanie rozpoczęto od złożenia kwiatów pod tablicą „Solidarności" przy ul. Pułaskiego. W samo południe zaś w rozbarskim kościele św. Jacka odprawiono mszę święta za Ojczyznę.

Finał uroczystości miał miejsce tradycyjnie pod pomnikiem Wolności przy ul. Piłsudskiego. Prócz prezydenta Mariusza Wołosza i jego zastępców, a także radnych, przedstawicieli miejskich służb i jednostek oraz organizacji uczestniczyli w nim mieszkańcy. Nie zabrakło wojskowej asysty honorowej 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu i pocztów sztandarowych, zagrała Orkiestra Wojskowa.

W Radzionkowie za Ojczyznę modlono się podczas mszy św. w kościele pod wezwaniem św. Wojciecha. Po niej zaś lokalni samorządowcy, przedstawiciele gminnych jednostek organizacyjnych, służb mundurowych, a także młodzież i uczniowie oraz delegacje większości radzionkowskich organizacji pozarządowych wraz z burmistrzem dr. Gabrielem Toborem zebrali się pod Pomnikiem Powstańców Śląskich na Forum Miejskim na Placu Letochów. Złożono kwiaty, zabrzmiał hymn narodowy. Na maszt wciągnięto polska flagę. **TON**

eprasa.pl 69eac90e4b

Wcześniak, czyli mały człowiek z wielkim bagażem

NAJMNIEJSZE WCZEŚNIAKI, KTÓRE URATOWANO W ŚLĄSKIM CENTRUM PERINATOLOGII, GINEKOLOGII I CHIRURGII PŁODU, WAŻYŁY W CHWILI NARODZIN NIEWIELE PONAD 400 GRAMÓW I MIEŚCIŁY SIĘ W DŁONI DOROSŁEGO CZŁOWIEKA.

Marcin Hałaś

„Podręcznikowa" ciąża kobiety trwa 40 tygodni. Oczywiście życie często nie przebiega podręcznikowo, dlatego ciążę uważa się za donoszoną, jeżeli poród nastąpi w okresie od 38 do... 42 tygodnia ciąży. Natomiast dzieci urodzone od 22 do 37 tygodnia ciąży określa się mianem wcześniaków. Dzisiejsza wiedza medyczna pozwala uratować maluszki urodzone tak wcześnie, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu nie miały szansy na przeżycie.

Wcześniaki trafiają do Śląskiego Centrum Perinatologii, Ginekologii i Chirurgii Płodu, które mieści się w Szpitalu Specjalistycznym nr 2 przy ul. Batorego w Bytomiu. To jeden z dwóch najważniejszych w województwie śląskim ośrodków perinatologii, w których ratuje się wcześniaki. Dzieci znajdują się pod opieką pracujących tam specjalistów jeszcze w czasie życia płodowego.

Kiedy ciąża jest wysokiego ryzyka, zagrożona porodem przedwczesnym - matka zostaje przewieziona do tzw. Ośrodka perinatologii III stopnia referencyjności. - Dla wcześniaka najlepszy transport medyczny to transport w łonie matki - mówi dr n. med. Helena Sławska, ordynator Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka. Czyli: lepiej przewieźć dziecko przed urodzeniem, chronione wodami płodowymi w macicy matki niż po urodzeniu w najlepiej nawet wyposażonej karetce typu N.

GRZEGORZ GOIK

Doktor Helena Sławska, ordynator oddziału neonatologii

7 procent porodów

Oblicza się, że porody wcześniacze to około 7 procent wszystkich porodów. Co ciekawe, mimo postępów medycyny - ten wskaźnik się nie zmienia, nie maleje. W bytomskim Oddziale Klinicznym Położnictwa i Ginekologii przyjmowanych jest corocznie około 1000 porodów. Ale wcześniaków rodzi się tutaj więcej niż statystyczne 7 procent, bo do Bytomia trafiają kobiety z ciążami wysokiego ryzyka.

FB ŚLĄSKIE CENTRUM PERINATOLOGII

Oczywiście jest różnica pomiędzy wcześniakiem urodzonym w 35 tygodniu ciąży, a tym urodzonym zaraz po 22 tygodniu. Najmniejszych „kruszynek" ważących około 400 gramów przychodzi na świat w Bytomiu kilka w ciągu roku. I to o ich życie toczy się największa walka. Dzieci przebywają w cieplarkach, czyli inkubatorach. Ale to nie wszystko. - Cieplarka to miejsce, które stwarza wcześniakowi jak najlepsze warunki - mówi dr Helena Sławska. - Ale aparatura podtrzymująca życie: respirator, pompy infuzyjne znajdują się poza inkubatorem. Gdy tylko jest to możliwe - rozpoczyna się kontakt wcześniaków z matką, czyli kangurowanie. To kładzenie niemowlęcia na skórze matki - między piersiami albo na brzuchu.

Ciekawa jest sprawa określania wieku wcześniaków. Wcześniak urodzony w 30 tygodniu kończy 2 miesiące. I taki jest jego wiek kalendarzowy. Jednak z drugiej strony - dopiero osiąga punkt startowy, czyli czas, w którym powinien się urodzić. Jednak, jeśli nie wystąpiły żadne wady ani komplikacje - już po roku wcześniak może rozwojowo „dogonić" dzieci urodzone w terminie.

Uwaga na infekcje!

W czasie ciąży ważna jest profilaktyka, czyli minimalizowanie ryzyka porodu przedwczesnego. Niektóre zasady są powszechnie znane, choć nie oznacza, że powszechnie stosowane. Na przykład ciężarna nie powinna palić papierosów, pić alkoholu. Niewskazany jest również stres.

Ale na niektóre sprawy rzadziej zwracamy uwagę. - Kiedy widzę ciężarną kobietę w dużym skupisku ludzi, na przykład w centrum handlowym, zapala mi się pomarańczowe światło - mówi doktor Sławska. Chodzi o ochronę przed infekcjami. Jeżeli matka ma infekcję bakteryjną - bakterie nie tak łatwo przenikają przez barierę krew-łożysko. Gorzej jest w przypadku infekcji wirusowych, które mogą atakować także dziecko w prenatalnym stadium rozwoju. Co więcej, matka może nie mieć objawów, nie chorować, a wirusy mogą szkodzić jej nienarodzonemu dziecku.

15 listopada odbędą się XI Bytomskie Obchody Światowego Dnia Wcześniaka (przypada on dwa dni później). Z tej okazji w szpitalu przy ul. Batorego Śląskie Centrum Perinatologii pojawią się byli pacjenci, dla których przewidziano liczne atrakcje. Odbędzie się też minisesja popularnonaukowa. Referaty będą trwały 15 minut, przewidziano także występ uczniów bytomskiej Szkoły Muzycznej, zwiedzanie Oddziału oraz tort dla pacjentów i rodziców. Wszystko pod hasłem „Wcześniak - mały człowiek z wielkim bagażem". ■

ROJCA

Uroczyście uczcili poległych górników

40 lat temu w tragicznym wypadku pod ziemią w kopalni Powstańców Śląskich zginęło ośmiu górników. Poświęconą im tablicę pamiątkową odsłonięto w miniony piątek.

Dzień wybrano nieprzypadkowo - dramat wydarzył się właśnie 8 listopada. Tablica zawisła na ścianie kaplicy św. Barbary, którą urządzono na terenie skansenu górniczego przy ulicy Nałkowskiej. Skansen przypomina, że w tym miejscu przez dziesiątki lat fedrowała kopalnia Powstańców Śląskich Ruch II (zwana Buchacem). Wypadek miał miejsce na odległym o półtora kilometra Ruchu I, czyli Bojtnerce.

Z inicjatywą upamiętnienia ofiar wystąpili członkowie Klubu Emerytów Górniczych w Radzionkowie, którzy z ogromnym zaangażowaniem społecznie dbają o skansen. - Tym górnikom, naszym kolegom się to należało - przekonywał Władysław Twardowski, prezes Klubu. Ceremonia odsłonięcia tablicy miała bardzo uroczysty charakter. Grała orkiestra górnicza, pojawiły się liczne poczty sztandarowe.

RADZIONKOW.PL

Ceremonia odsłonięcia tablicy miała uroczysty przebieg

Tablicę poświęcili ks. kanonik Damian Wojtyczka (proboszcz parafii św. Wojciecha w Radzionkowie) oraz ks. Eugeniusz Krawczyk (proboszcz parafii w Rojcy), a odsłonili ją prezes Twardowski i burmistrz miasta, dr Gabriel Tobor.

Obecny był też przewodniczący radzionkowskiej Rady Miasta Karol Majewski, zastępca burmistrza Grzegorz Szeremeta, radni, a także nie kryjący wzruszenia świadkowie katastrofy oraz bliscy ofiar. **TON**

Tragiczne tąpnięcie

Tuż przed północą 8 listopada 1984 roku na Kopalni „Powstańców Śląskich" Ruch I na poziomie 500 w pokładzie 504 - w rejonie prowadzenia robót przygotowawczych - doszło do tąpnięcia. Jak informowała ówczesna prasa jego siła miała 10 do potęgi 7 dżula. Pod ziemią doszło do wypiętrzenia spągu, uszkodzenia obudowy i przesunięcia urządzeń elektromechanicznych. W zagrożonym rejonie znajdowało się 22 górników. Ośmiu z nich zginęło: Adam Flak, Waldemar Młynek, Michał Paprocki, Damian Parkietny, Ireneusz Potysz, Jerzy Szyja, Stanisław Witkowski i Józef Żmuda.

eprasa.pl 69eac90e4b

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Całkiem słuszna wydaje się postawiona przez naszego redakcyjnego kolegę teza. Brzmi ona tak: abp Adrian Galbas zrobił największą karierę spośród wszystkich powojennych bytomian. W PRL-u mieliśmy wicepremiera Tadeusza Pykę (urodzony w Piekarach Śląskich I sekretarz KM PZPR w Bytomiu), a w III RP szefa Głównego Urzędu Ceł Janusza Paczochę i wiceministra sportu Jana Widerę. Tyle, że oni tracili stanowiska, niektórzy bardzo szybko (np. Paczocha po roku). A metropolita warszawski to fucha aż do emerytury. I to emerytury w wieku 75 lat. Z takiego stanowiska można tylko awansować - choćby na papieża, czego zresztą biskupowi Adrianowi życzymy.

Nie, nie odbędą się u nas zawody Pucharu Świata w Skokach Narciarskich. Nie, nie będzie też zawodów w saneczkarstwie, skeletonie i narciarstwie zjazdowym. Tak mogłoby się wydawać po tym, jak na Rynku ustawiono błękitną rampę do zjeżdżania. Zapytaliśmy zatem, a Ratusz rozwiał wątpliwości. Ze sztucznej górki będzie można zjeżdżać, ale tylko dzieciom. I to nie na sankach, czy nartach, ale na pontonach. Mądrego warto posłuchać. Tym razem mądrych było niemal tysiąc, bo tylu facetów uczestniczyło w minioną sobotę w zorganizowanej przez górniczą Solidarność karczmie piwnej. I te tysiąc gardeł chóralnie wyśpiewało jakże cenną sentencję: „Kto piwa nie pije, babów nie rajcuje. Tyn albo waryjat, albo zwaryruje".

A tak w ogóle, to jakoś tak inaczej bawiliśmy się podczas tej karczmy. Wszystko przez jej gospodarza, Jarosława Grzesika z górniczej „S". Na samym początku stwierdził on, że być może to jedna z ostatnich karczm, bo przecież zgodnie z ustaleniami kopalnia Bobrek ma przestać fedrować z końcem przyszłego roku. Oficjalnie chodzi o bezpieczeństwo, ale przecież wiadomo, że zieloni szaleńcy z Brukseli węgla nienawidzą. I jakoś tak piwo nieco mniej smakowało, a po plecach przeszedł zimny dreszcz. **M, T**

Medale Miasta Bytomia rozdane, oratorium zachwyciło widzów

ŚRÓDMIEŚCIE. TO BYŁ NIEZWYKŁY, WZRUSZAJĄCY WIECZÓR. W ZESZŁY CZWARTEK PODCZAS GALI MEDALI MIASTA BYTOMIA WYKONANO ORATORIUM BYTOM 770. PRZEPIĘKNY UTWÓR ZOSTAŁ ENTUZJASTYCZNIE PRZYJĘTY PRZEZ WYPEŁNIAJĄCYCH WIDOWNIĘ BYTOMSKIEGO CENTRUM KULTURY WIDZÓW. OWACJA NA STOJĄCO, KTÓRĄ NAGRODZILI WYSTĘPUJĄCYCH ARTYSTÓW TRWAŁA KILKA MINUT.

BYTOM.PL

Oratorium wykonano z wielkim rozmachem

BYTOM.PL

Laureaci Medali Miasta Bytomia wraz z włodarzami

Tomasz Nowak

Ale zaczęło się od Medali, czyli honorowych wyróżnień przyznawanych przez prezydenta na wniosek kapituły osobom i instytucjom, które szczególnie się zasłużyły dla naszego miasta. Tym razem laureatów mieliśmy pięcioro, a statuetki wręczali im prezydent Mariusz Wołosz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski.

Wiedza i kompetencje

I tak w dziedzinie gospodarczej uhonorowano Jacka Panasa. Od ponad dekady jest on związany z Zakładem Budynków Miejskich-Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Nadzorował realizowane przez tę miejską spółkę projekty polegające na usuwaniu i zastąpieniu azbestu materiałami nieszkodliwymi na budynkach mieszkalnych wspólnot mieszkaniowych. Poza tym pełnił funkcję pełnomocnika ds. projektów w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji. Zajmował się osiedlem przy ul. Kolonia Zgorzelec, budynkami w Śródmieściu, rewitalizacją Rozbarku, czy rozwojem mieszkalnictwa socjalnego w Bobrku. Był przewodniczącym zespołu nadzorującego realizację projektów remontu kamienic przy ulicach Dworcowej oraz Mickiewicza oraz członkiem Komitetu Rewitalizacyjnego I, II i II kadencji. Jego współpracownicy cenią go za wiedzę i kompetencje.

Przywracają świetność

W tej samej kategorii Medal powędrował do mającej 12 lat doświadczeń firmy Termo Garbacki, która realizuje prace remontowe i termomodernizacyjne na terenie Śląska, głównie Bytomia. Wzięła udział w ponad 300 realizacjach budowlanych, dysponuje własnym parkiem maszynowym i nowoczesnym sprzętem budowlanym, który umożliwia podjęcie się każdego typu zadania z obszaru termomodernizacji budynków. Od kilku lat zajmuje się również odnawianiem obiektów o znaczeniu historycznym i zabytkowym, przywraca świetność zabytkowych kamienic oraz modernizuje budynki wielorodzinne, wykorzystując współczesne i sprawdzone technologie budowlane.

Ocala dziedzictwo

Trzecią z laureatek Medalu - w dziedzinie kulturalnej - została Anna Seeman-Majorek. Jest ona doktorem nauk teologicznych, bibliotekarką, społeczniczką, współzałożycielką Ewangelickiego Stowarzyszenia Kultury i Stowarzyszenia im. Maxa Kopsteina, a także kustoszem miechowickiego Muzeum - Domek Matki Ewy. Poza tym udziela się jako koordynatorka Centrum Ewangelickiego im. Matki Ewy w Miechowicach. Co najważniejsze Seeman-Majorek odpowiada za wiele projektów związanych z dziedzictwem i tożsamością kulturową. Zasłynęła jako autorka świetnie napisanej monografii „Matka Ewa z Miechowic. Życie i dzieło".

Krzewiciel kultury

Jacek Woleński też został nagrodzony w dziedzinie kulturalnej. To dziennikarz muzyczny, krytyk, konferansjer i komentator festiwali oraz wydarzeń muzycznych, współpracujący z wieloma orkiestrami, filharmoniami i teatrami. Pracował jako dyrektor festiwali, wielokrotnie nagradzano go za aktywną działalność na rzecz kultury i jej krzewienie. Ma na koncie chociażby bytomską Muzę.

Na rzecz lokalnej społeczności

Listę wyróżnionych zamknęła świętująca stulecie OSP Górniki. Założona przez lokalną społeczność mimo zmiany granic państwowych zawsze działa na jej rzecz. Pomagała ratować ludzkie życie i dobytek, od początku istnienia aż do dziś stanowiąc centrum społecznej aktywności dzielnicy. Od 2017 r. jednostka jest częścią Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, czyli najwyższego stopnia gotowości w Polsce. Liczy ponad 80 członków, a na wyposażeniu posiada dwa wozy ratowniczo-gaśnicze oraz sprzęt umożliwiający prowadzenie działań z zakresu gaszenia pożarów, ratownictwa drogowego, technicznego, ekologicznego i usuwania współczesnych zagrożeń.

Dzieło fenomenalne

Kiedy opadły emocje związane z Medalami, zabrzmiało Oratorium Bytom 770. Utwór ze słowami Jana Drechslera i muzyką Klaudiusza Jani oraz Dariusza Nurzyńskiego. Na scenie BeCeKu zebrało się 90 artystów: uczniów, absolwentów i pedagogów bytomskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina, a także solistów operowych. Dali oni niezapomniany, na przemian wzruszający, refleksyjny i nostalgiczny koncert. Jego tematem przewodnim był Bytom, a tak naprawdę bytomianie: ci znani i zwykli, wszyscy razem tworzący dzieje naszego wyjątkowego miasta. Oratorium opowiadało o ich nadziejach, smutkach, miłości i emocjach. Ale też o wierze i skarbie, który odchodzi w przeszłość, czyli węglu.

Na koncert złożyły się recytacje, uwertura i 12 songów: Inwokacja, 770 lat, Pieśń Lirnika, O czym pisałby Szafranek, Opowieść Skarbnika, Opowieść o Świetliku, Opis dziejów, Deklaracja bytomska, Mała litania do św. Barbary, Bytom z lotu ptaka, Prawdziwe żywioły, a także finał – połączonych narracją i komentarzem w postaci interludium.

Publiczność była zachwycona. Artyści bisowali i jak najbardziej zasłużenie otrzymali gigantyczną ilość oklasków. Oratorium jest dziełem fenomenalnym. Trzeba zrobić wszystko, by zostało wykonane więcej razy. ■

eprasa.pl 69eac90e4b

ŚRÓDMIEŚCIE

Jarmark Świąteczny nas zachwyci

Na Rynku trwają intensywne przygotowania do Bytomskiego Jarmarku Świątecznego. Tegoroczny, wypadający w roku jubileuszu 770-lecia Bytomia ma być wyjątkowy. Nawet choinka będzie wyższa, niż zwykle.

Pierwszą konstrukcję rozstawiono w minioną środę. Wygląda jak rampa, ale na razie nie wiadomo, do czego posłużył - zapewne do zjeżdżania. Na środku naszego najważniejszego placu stanie choinka. Ma mieć 14 metrów, czyli więcej, niż w przeszłości. W ogóle Rynek utonie w bajkowej scenerii wywodzącej się z „Krainy lodu".

Pojawią się między innymi występujące w niej postaci, dekoracje i iluminacje z Królową Śniegu na czele. A do tego karuzela, zamek z arkadami, lodowy tron i takaż brama oraz sanie z niedźwiedziem. Podobnych atrakcji, które zapewne jak przed rokiem przyciągną tłumy dzieci, ale nie tylko będzie znacznie więcej. Jarmark zostanie otwarty 1 grudnia.

Bożonarodzeniowy wystrój nie ograniczy się do Rynku. Ozdoby mają się pojawić w 12 innych lokalizacjach. Chociażby na ulicach Dworcowej, Jainty i Gliwickiej. Z kolei na budynku Urzędu Miejskiego zostanie wyświetlona iluminacja z projektora. Przed nim na wyłączonej fontannie stanie choinka. Nie zabraknie światełek i świecidełek. **TO**

– Chcemy, żeby Bytom w 770 rocznicę nadania praw miejskich również w czasie świąt wyglądał atrakcyjnie – podkreśla **Mariusz Wołosz,** prezydent Bytomia. – Serdecznie zapraszam w grudniu na Rynek. Bytomski Jarmark Świąteczny to zwieńczenie obchodów 770-lecia miasta. Program jarmarku będzie obfitował w wiele niespodzianek.

Imigrantka patrzy na Irlandię

MIECHOWICE. FOTOGRAFKA ANNA GRONIECKA POCHODZI Z BYTOMIA, ALE OD 18 LAT MIESZKA W IRLANDII, NAZYWAJĄC JĄ DRUGIM DOMEM. ZIELONEJ WYSPIE ORAZ JEJ MIESZKAŃCOM POSTANOWIŁA ODDAĆ HOŁD ZA POMOCĄ ZDJĘĆ POKAZUJĄCYCH KULTURĘ, NATURĘ I TRADYCJĘ. DO 25 LISTOPADA MOŻEMY JE OGLĄDAĆ NA WYSTAWIE W PAŁACU W MIECHOWICACH.

Tomasz Nowak

Całość nosi nazwę „Kocham Cię jak Irlandię" i jest intymną podróżą, na którą zaprasza nas artystka. Mieszkająca w Clonakilty w hrabstwie West Cork Anna Groniecka przygotowała i pokazała wiele bardzo zróżnicowanych fotografii. Część jest stereotypowa, a część wykonano w miejscach mało znanych i czasem nawet mało dostępnych turystom. Bytomiance chodziło o to, by za pomocą jednych i drugich przedstawić polskie korzenie oraz irlandzką tożsamość.

Groniecka za swe prace była wielokrotnie nagradzana, a fachu nauczyła się w rodzinnym domu. Jej pracujący na kopalni ojciec miał artystyczną duszę i też robił zdjęcia, które potem wywoływał w łazience zamienionej na ciemnię fotograficzną. To on podarował córce pierwszy aparat.

Bytomianka przez wiele lat fotografowała dla przyjemności, a potem zajęła się tym zawodowo. Wykonuje sesje ślubne, współpracuje z wieloma artystami i angażuje się w projekty artystyczne. Ma też na koncie sporo wystaw. Teraz zorganizowała ją po raz pierwszy w rodzinnym mieście. ■

BYTOM.PL

Anna Groniecka mieszka na Zielonej Wyspie już 18 lat

REKLAMA

eprasa.pl 69eac90e4b

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota 16 listopada, godz. 18: G. Verdi - **„Luiza Miller. Intryga i miłość”**. Premiera.
Niedziela 17 listopada, godz. 18: G. Verdi - **„Luiza Miller. Intryga i miłość”**.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Piątek, sobota i niedziela - 15, 16 i 17 listopada, godz. 19: **„Disability”**. Strategia choreograficzna: Dorota Baranowska. Spektakl prezentowany w ramach Programu Przestrzenie Sztuki - Taniec.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Sobota 16 listopada, godz. 15 i 18.30: **„Boeing, Boeing”** - spektakl komediowy. Piątek 15 listopada, godz. 19: J. Strauss - **„Wiedeńska krew”** - spektakl operetkowy.

BECEKINO

12 - 14 listopada, godz. 17.15 oraz 15 - 21 listopada, godz. 19.30: „**Prawdziwy ból”** (dramatokomedia, prod. USA/Polska).
12 - 14 listopada, godz. 18.30: „**Moje ulubione ciasto”** (dramatokomedia, koprodukcja: Iran, Francja, Szwecja, Niemcy).
12 - 14 listopada, godz. 19.30: „**Konklawe”** (thriller, prod. Wielka Brytania/USA). **++++FOTO++++**
15 - 21 listopada, godz. 17: „**Zła nie ma”** (dramat/thriller, prod Japonia).
15 - 21 listopada, godz. 18.30: „**Naturalna dzikość serca”** (dokumentalny, prod. Norwegia).
Środa 13 listopada, godz. 18: „**Sekretne dzieła impresjonistów”** (dokumentalny, prod. Włochy).
Sobota 16 listopada, godz. 16: „**O-bi O-ba. Koniec cywilizacji”** (dramat science-fiction, prod. Polska 1984, reż Piotr Szulkin). Film poprzedzony prelekcją.
Niedziela 17 listopada, godz. 14.30: „**Grand Tour”** (dramatokomedia, koprodukcja; Portugalia, Włochy, Francja, Niemcy, Japonia, Chiny).

PAŁAC W MIECHOWICACH

Środa 13 13 listopada, godz. 18.30: **„Mistrz i uczeń”** - koncert z udziałem sopranistki prof. Gabrieli Silvy i jej studentów.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 16 listopada, godz.16: Projekcja filmu **„Elli i ekipa straszaków”**. Godz. 18: Projekcja filmu **„U Pana Boga w Królowym Moście”**.
Niedziela 17 listopada, godz. 18: „No a ja?” - **koncert Michała Bajora**. **MH**

Mistrzowskie cięcia Elizy Filak

BYTOM. UTRZYMANY W IDEALNYM PORZĄDKU I GUSTOWNEJ, BIAŁO-CZARNEJ TONACJI ZAKŁAD FRYZJERSKI ELIZY FILAK MIEŚCI SIĘ NA PARTERZE BLOKU PRZY ULICY ŁUŻYCKIEJ. Z DALA OD CENTRUM, NIE PRZY NAJWAŻNIEJSZEJ ARTERII. KLIENTÓW NIE KUSI NEONAMI I EFEKTOWNYMI SZYLDAMI. A PRZECIEŻ JEGO WŁAŚCICIELKA WŁAŚNIE ZOSTAŁA MISTRZYNIĄ ŚWIATA WE FRYZJERSTWIE!

NARODOWA KADRA POLSKI WE FRYZJERSTWIE

Eliza Filak na podium fryzjerskich mistrzostw

Tomasz Nowak

Ubrana w strój, w którym występowała podczas zawodów mistrzyni, kiedy ją odwiedzamy przede wszystkim zwraca uwagę skromnością i gościnnością. - Jestem zaskoczona i onieśmielona tym wszystkim, co się wokół mnie teraz dzieje. Pojechałam na mistrzostwa z zamiarem przecierania szlaków, a tu od razu taki sukces - mówi szeroko się uśmiechając.

Włosy strzyże, farbuje i układa, a także modeluje brody, bo jest i barberką z miłości do tej roboty. - Rodzice byli przeciwni temu, bym została fryzjerką, ale się uparłam, bo od początku wiedziałam, że właśnie tego chcę - mówi. Po szkole podstawowej w Bytomiu ukończyła szkołę zawodową w Piekarach Śląskich. Potem były praktyki, praca w różnych salonach u kogoś i wreszcie pojawiła się decyzja o pójściu na swoje. Najpierw w zakładzie przy Pułaskiego, a od dawna przy Łużyckiej. - Lubię to miejsce, przecież wychowałam się w tej okolicy. A swój salon traktuję jak dom, klienci zaś są gośćmi, których do siebie zapraszam. Dlatego powtarzam pracownikom, że musimy bardzo dbać o to miejsce, by goście dobrze się czuli - mówi Filak.

Fryzjer w roli powiernika

Wiele osób chodzi do niej od wielu lat. - Znam ich dobrze, a oni mnie. Traktujemy się po przyjacielsku, a dla przyjaciela trzeba zawsze mieć czas. To nie taśma w fabryce, klient musi czuć, że poświęciłam mu odpowiednio dużo uwagi. Jak każda fryzjerka nie tylko zajmuję się włosami, czy brodą, ale też podczas pracy staję się kim w rodzaju powiernika. Słucham opowieści o życiowych problemach i radościach, jestem proszona o radę, sama staram się pocieszać w razie potrzeby. Oczywiście wszystko zostaje między mną, a rozmówcą - stwierdza bytomianka.

Dodaje też szybko: - Oczywiście zaczynamy od rozmowy o włosach lub brodzie. Jedni mówią, że mam ciąć, jak zawsze, inni zaś za każdym razem oczekują zmiany i jakiejś propozycji z mojej strony. No to proponuję, ale najczęściej wybieramy coś razem. Wiadomo: to klient musi być zadowolony.

Zdaniem mistrzyni w ostatnich latach sytuacja we fryzjerstwie zmieniła się diametralnie, zwłaszcza jeśli chodzi o mężczyzn: - Kiedyś po prostu przychodzili się obciąć, bo włosy im za bardzo urosły. Teraz stawiają duży nacisk na dobry wygląd, interesują się nowinkami w stylizacji i kosmetykami, nierzadko decydują się na koloryzację, czy trwałą. A pielęgnacja brody to już cała oddzielna historia.

Rok przygotowań

Zdaniem Elizy Filak dobry fryzjer cały czas się uczy i rozwija: - Przecież na przestrzeni lat w branży zmieniło się wszystko. Dlatego też bytomianka regularnie uczestniczy w kursach i szkoleniach, jeździ na prezentacje, kształci się pod okiem najlepszych specjalistów. Sama też jest jedną z nich. Była już wicemistrzynią Polski, sięgała po tytuł fryzjerskiego czempiona. Od dwóch lat należy do polskiej kadry fryzjerskiej.

Jako jej reprezentantka wybrała się do Włoch na mistrzostwa świata zorganizowane przez World Confederations of Coiffure and Aesthetics, która zrzesza osoby z całego świata. Konkurencja była ogromna, bo starowali zawodnicy z ponad 30 krajów świata. Do startu bytomianka przygotowywała się przez rok korzystając z fachowego wsparcia trenera Lucjana Szajbela i Ireneusza Harbuza, dyrektora organizacji Confederation Mondale Coifure: - Ten pierwszy mnie szkoli, ten drugi wspiera duchowo i w ogóle namówił mnie na udział w mistrzostwach - tłumaczy Filak.

Niesamowity moment

Ze startu niewiele pamięta, bo jak twierdzi była bardzo zestresowana. - Mieliśmy tylko 40 minut na to, by wykonać zgodną z najnowszymi trendami fryzurę salon loook men. Napięcie niesamowite, jury cały czas patrzy i ocenia. Trzeba być maksymalnie skoncentrowanym i sprawnym - wspomina bytomianka. Spisała się doskonale, najlepiej ze wszystkich. Medal i mistrzostwo świata bardzo ją ucieszyło: - Wzruszenie mieszało się z radością. To był niesamowity moment - komentuje.

Kolejne wzruszenia spotkały ją już w Bytomiu: - Klienci przychodzili z gratulacjami, czekoladkami i kwiatami. Czułam wielką wdzięczność. A teraz muszę jakoś to wszystko sobie poukładać. Bo przecież taki sukces trzeba jakoś wykorzystać, a klienci od razu ze strachem pytali, czy teraz po wygraniu mistrzostw podniosę ceny. Coś wymyślę, a przeprowadzki salonu na pewno nie będzie.

Czy Eliza Filak ma komu przekazać talent? - Syn jest już dorosły, ma swoje życie, a nastoletnia córka chce pomagać, ale szkołę planuje inną, niż fryzjerska. Ale na razie to ja jeszcze mam wiele do zrobienia. Teraz trochę odpoczywam, ale już w styczniu czeka mnie kolejne zgrupowanie kadry. ■

SZOMBIERKI

Lyj te piwo, lyj a żywo

Donośny śpiew dobywający się z tysiąca męskich gardeł i hałas obijanych o siebie, wypełnionych piwem kufli niósł się w ubiegłą sobotę wieczorem z hali Na Skarpie. Odbywała się tam doroczna karczma piwna zorganizowana przez Organizację Międzyzakładową Solidarność Górnictwa Węgla Kamiennego w Bytomiu oraz Węglokoks Kraj, do którego należy nasza ostatnia kopalnia - Bobrek.

Zabawa była doskonała: zebrani przy stołach górnicy, działacze związkowi, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, duchowni, a także goście z Podhala i znad morza śpiewali, kołysali się w rytm muzyki serwowanej przez Górniczą Orkiestrę Dętą Bytom i Kabaret Jestem, słuchali rubasznych dowcipów i brali udział w konkursach zręcznościowych, a przede wszystkim zajadali się gigantycznymi golonkami i pili piwo. Na całością czuwało szacowne, a w sprawach piwnych nieomylne jury, które zachęcało też do rywalizacji. Odbył się konkurs picia piwa na czas (indywidualny i drużynowy), którego uczestnicy zaprzeczając prawom fizyki opróżniali kufel w mgnieniu oka.

Ekipa Życia Bytomskiego też była: jadła, piła i śpiewała

A jeśli chodzi o śpiew, to w repertuarze były nie tylko pieśni biesiadne, sprośne i ludowe, ale też "Mury" Kaczmarskiego oraz "Wehikuł czasu" Dżemu. **AURE**

eprasa.pl 69eac90e4b

Po sadzeniu przyszedł czas na pamiątkowe selfie

SZOMBIERKI, ŁAGIEWNIKI

Sadzili drzewa w dolinie

Takie lekcje przyrody są zdecydowanie najlepsze i najwięcej uczące. Grupa uczniów wraz z nauczycielami ze szkół podstawowych nr 44, 45, 27 i 28, a także Zespołu Szkół Technicznych oraz z inicjatorką akcji, radną Joanną Stępień posadziła drzewa w rejonie Bytomki - pomiędzy Szombierkami, a Kolonią Zgorzelec. Przed sadzeniem dolinę naszej miejskiej rzeki solidnie wykarczowano i wysprzątano usuwając wiele śmieci, a wykonane tam zdjęcia prezentowano na mobilnych wystawach organizowanych we wspomnianych placówkach. Drzewka, między innymi jarzębiny przekazało Nadleśnictwo Brynek. Do każdego z nich przyczepiono białą wstążkę z numerem szkoły. **IZO**

Inżynierowie przyszłości

DWOJE UCZNIÓW I LICEUM IM. JANA SMOLENIA ZNALAZŁO SIĘ W GRONIE LAUREATÓW II EDYCJI PROGRAMU INŻYNIEROWIE PRZYSZŁOŚCI.

Marcin Hałaś

Inżynierowie Przyszłości to program oświatowy organizowany przez Fundację PGiN im. Ignacego Łukasiewicza. Skierowany jest do uczniów i nauczycieli szkół ponadpodstawowych. Uczniowie mają za zadanie napisać projekt przedsięwzięcia badawczego, które chcą zrealizować. Jury wybiera 100 laureatów, którzy otrzymują grant, czyli pieniądze na realizację swojego planu.

W tym roku wśród setki laureatów z całej Polski znalazło się dwoje uczniów I LO im. Jana Smolenia: Anna Tokarz oraz Franciszek Dwucet. To spory sukces, wśród wybranych znalazło się zaledwie kilka propozycji z województwa śląskiego - oprócz bytomian granty dostali także uczniowie z Gliwic i Żywca. Nagrodzeni Smoleniacy pracują pod kierunkiem nauczycielki fizyki Anny Banasik.

Anna Tokarz, uczennica III klasy politechnicznej laureatką Inżynierów Przyszłości została już po raz drugi. W ubiegłym roku zrealizowała badania zjawisk optycznych na cienkich warstwach. W tym roku będzie badała piezoelektryki, czyli materiały które pod wpływem nacisku wytwarzają energię. Interesuje ją czy wykonana z piezoelektryków podeszwa butów do biegania może stać się źródłem prądu. Z kolei Franciszek Dwucet buduje pływający model łodzi wyposażone w urządzenia badawcze: echosondę i sonar. Ma nadzieję, że w praktyce będą ją mogli wykorzystywać... wędkarze. ■

MARCIN HAŁAŚ

REKLAMA

eprasa.pl 69eac90e4b

SHARK TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

OLKA FASOLKA GOTUJE

RISOTTO DYNIOWE Z PRAŻONĄ CZARNUSZKĄ

Aleksandra Giczewska

Dyniowe risotto to idealna propozycja na chłodniejsze dni – kremowe, rozgrzewające i pełne smaku. Aromat słodkiej dyni idealnie łączy się z aksamitną konsystencją ryżu, a prażona czarnuszka dodaje nuty orzechowej i lekkiej pikantności. To danie może być podane zarówno jako przystawka, jak i pełnowartościowy, sycący posiłek.

Na początku upraż czarnuszkę – wrzuć ją na suchą patelnię i podgrzewaj przez około minutę, aż zacznie pachnieć, po czym przełóż ją na talerzyk i odstaw. Następnie zajmij się dynią: w garnku rozgrzej oliwę i dodaj dynię pokrojoną w kostkę. Smaż ją na średnim ogniu przez około 5 minut, aż zacznie mięknąć i nabierze złocistego koloru, a potem odłóż ją na bok. Na tej samej patelni rozpuść łyżkę masła i wrzuć drobno posiekaną cebulę, smaż ją przez około 3-4 minuty, aż zmięknie i stanie się szklista. Dodaj czosnek i smaż jeszcze przez minutę, uważając, by się nie przypalił. Teraz dodaj ryż i podsmażaj go przez 1-2 minuty, aż ziarna staną się lekko przezroczyste na brzegach. Zacznij wlewać gorący bulion – zawsze po jednej chochli, mieszając, aż ryż wchłonie płyn przed dodaniem kolejnej porcji. Powtarzaj ten krok, aż ryż stanie się miękki, ale wciąż lekko al dente. Gdy ryż osiągnie pożądaną konsystencję, dodaj wcześniej podsmażoną dynię i gotuj przez kilka minut, aby połączyła się z ryżem, nadając risottu kremową konsystencję. Zdejmij risotto z ognia i dodaj płatki drożdżowe lub starty parmezan. Wymieszaj całość, aby risotto nabrało aksamitnej konsystencji, i dopraw do smaku solą i pieprzem. Na koniec nałóż risotto na talerze, posyp uprażoną wcześniej czarnuszką i – jeśli masz ochotę – udekoruj świeżymi ziołami, np. natką pietruszki lub tymiankiem.

Wskazówki:

- Kluczem do idealnego risotta jest stopniowe dodawanie bulionu i regularne mieszanie, co wydobywa skrobię z ryżu i nadaje daniu kremowej konsystencji.
- Dynia hokkaido nie wymaga obierania, co znacznie skraca czas przygotowania – po ugotowaniu staje się miękka i nadaje risottu piękny kolor oraz lekko słodki smak.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

- 200 g ryżu Arborio;
- 250 g dyni (hokkaido lub piżmowej), obranej i pokrojonej w kostkę;
- 1 mała cebula;
- 2 ząbki czosnku;
- 700 ml bulionu warzywnego;
- 1 łyżka masła;
- 2 łyżki płatków drożdżowych (lub świeżo startego parmezanu);
- 1 łyżeczka ziaren czarnuszki;
- 1 łyżka oliwy z oliwek;
- sól i pieprz do smaku.

ARTE CREATURA
TEATR MUZYCZNY
www.artecreatura.art.pl

Johann Strauss operetka

Wiedeńska krew

Soliści i Orkiestra Teatru Muzycznego Arte Creatura
dyrygent - Filp Huget, reżyseria - Dariusz Wiktorowicz, produkcja: Jarosław Wewióra

15.11.2024 g. 19:00 BECEK

bilety na artecreatura.art.pl, Becek i na kup bilecik.pl bilety na.pl

REKLAMA

-1937- Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

eprasa.pl 69eac90e4b

Sudoku na dobry dzień

	7	9			4	8		5
			9	8	5		6	4
	5	4	6		7		1	9
7	8				6			
		6	7	9			3	8
	9		8		3	1		6
5					9	2	8	3
4	3		2			6	9	
9				7			5	

		6			4			
	9	5	2		3	4	8	
4	1	8			5	6		
							4	6
6	5		4			2	1	3
1	4	3	6	2	7	8		
8	7				2			4
		4		1		9	7	
				4	9		2	8

Na wesoło

- Więc świadek widział jak oskarżeni bili się krzesłami?
- Tak. Widziałem Wysoki Sądzie.
- Dlaczego świadek nie próbował powstrzymać oskarżonych?
- Bo nie było wolnych krzeseł proszę Wysokiego Sądu.

Okulista do pacjenta:
- Mam dla pana dwie nowiny, dobrą i złą. Dobra to ta, że niedługo będzie mógł pan czytać bez okularów.
- To wspaniale, panie doktorze, cudownie! A zła?
- Ma Pan tylko miesiąc na naukę Braille"a.

- Czy tiktoker to zawód?
- Tak, dla rodziców.

Kierownik zakładu przychodzi do szefa działu kontroli technicznej i mówi: Panie Heniu musimy zakończyć testowanie naszych produktów na zwierzętach.
Na co pan Henio:
- Ale wiele zakładów tak robi.
Kierownik odpowiada:
- Ale my produkujemy młotki!

Ordynator przechodzi korytarzem szpitalnym i nagle słyszy dobiegające z dyżurki pielęgniarek odgłosy libacji. Zaciekawiony zagląda do środka i widzi obłoki dymu papierosowego, kieliszki i rozbawiony personel.
- Co to ma znaczyć! Pijaństwo w pracy?!
- Jest powód panie profesorze, jest powód - odpowiada jeden z asystentów. Siostra Kasia jednak nie jest w ciąży...
- Aaaaa to i ja się napiję...

Tomasz po naszymu

Wodzionka

Tomasz Nowak

„Umm, wodzionka to nojlepszo z wszyskich ślonskich zup. Umm, wodzionka, jak jom zrobi moja żonka, to jest łósmy świata cud" - tak poranoście lot nazod śpiywoł zespół FEET, we ftorym groł chop ze Radzionkowa, Pyjter Feszter. Mogymy sie śmioć, że to ślonski szlager, ale łonego na YouTube łobejrzało do dzisioj wiyncy, jak 3,4 miliona ludzi. Mogymy sie śmioć, ale powiydzcie, cy znocie jakoś inkszo zupa, ło ftory śpiywajom piosynki? Jo niy znom.

WIKIPEDIA.ORG

A ło wodzionce nawet ciynżko pedzieć, co to zupa, bo łony sie przeca niy warzy. Recept mocie fest prosty, co już barzi niy idzie. Zresztom to nawet niy recept, ino trocha choby wzór chymiczny: H2O + łój + kromka = wodzionka. Ale weznymy sie to po leku. Bierecie sznita, czyli właśnie ta kromka starego, twardego, cyrstwygo chleba, nojlepi żytniego. Krajecie go na drobno kostka i wciepujecie do talyrza, abo do taki wiynkszy asjetki (miseczki). Do tego chleba musi prziś drobno krajany cosnek - srogi zombek. Potym wciepujecie łyżka tustego ze spyrkami (dzisioj smalec, downi łój), dodowocie sól i wszysko zalywocie gorckym gorki, uwarzony wody. Chlyb wartko sie łozmocy, a tuste łozpuści, toz niy cekomy, ino drapko jymy.

Fest to jest dobre i to niy ino we smaku. Dyć wodzionka to samo zdrowie. Cosnek to taki naturalny antybiotyk, ftory zabijo bacile, czyli zarazki i rychtuje łodporność. Bez to dobrze jeść wodzionka teroz, kej na dworze coroz zimni i wartko idzie chycić ryma, abo jake jesce gorsze chorób-sko. Bajtlom tyz łod casu do casu dowejcie wodzionka, to niyskorzi niy bydziecie musieli łazic ś niymi po dochtorach. Skiz tego cosku mogom ji niy chcieć za fest, ale możecie łobiecać jym, co jak zjedzom, to dostanom maszkyty.

Downi żodyn niy widziwioł i niy wynokwioł. Wodzionka boła u nos jodłym biydnych, szporobliwych i gospodarnych ludzi. Biydnych, bo jak widzicie dużo cutaty, czyli składniki na ta zupa niy kosztujom. A szporobliwych i gospodarnych, bo robioło sie jom ze chleba, ftory łostoł i juz zeschnoł, a przeca żodyn ani myśloł go wyciepnonć, bo to grzych.

I jesce musicie wiedzieć dwie rzecy. Piyrszo: wodzionka, to skarb i tajla kultury. Skuli tego juz downo znodła sie na Liście produktów tradycyjnych prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. I drugo rzec: jak wybiyrocie sie na zolyty, planujecie romantyczny wiecór, abo po prostu idziecie do ludzi, to sie wodzionki niy chytejcie. Wiadomo: cosnek. ■

Horoskop na tydzień

Baran
Na horyzoncie pojawi się niebawem bardzo ciekawa okazja, której wprost nie będziesz mógł się oprzeć. Nie wahaj się zbyt długo z działaniem, gdyż okazja może umknąć ci sprzed nosa. Pamiętaj jednak, że zawsze warto skonsultować ważne decyzje z kimś mniej zaangażowanym emocjonalnie, kto może patrzeć na sprawy bardziej obiektywnie niż ty.

Byk
Cały swój czas dzielisz pomiędzy pracę i obowiązki domowe. Dawno już nie wygospodarowałeś chwili na swoje hobby czy spotkanie towarzyskie. Postaraj się w najbliższym czasie znaleźć więcej wolnego tylko dla siebie. Może dobrym pomysłem byłoby wyjście do kina, na koncert albo do kawiarni ze znajomymi.

Bliźnięta
Wszystko wskazuje na to, że już niebawem czeka cię znaczna poprawa finansów. Będzie to wynikało z twojego zaangażowania się w nowy projekt, który bardzo szybko przyniesie zyski. W związku z tym powinieneś pomyśleć o zainwestowaniu części dochodu, co pozwoli ci czerpać zyski także w przyszłości.

Rak
Bardzo często, zupełnie niepotrzebnie, martwisz się problemami innych osób. Będzie lepiej, jeśli bardziej skoncentrujesz się na własnych sprawach. W życiu każdego pojawiają się lepsze i gorsze chwile. Jeśli możesz, postaraj się pomóc, nie ma jednak sensu obciążać siebie i bliskich ciągłym biadoleniem nad złym losem, który dotknął kogoś z twoich znajomych.

Lew
Zdecydowanie zbyt mało czasu poświęcasz ostatnio własnemu rozwojowi. Pamiętaj, że człowiek nie tylko może, ale wręcz powinien uczyć się przez całe życie. Nowe umiejętności mogą ci się niejednokrotnie bardzo przydać. Nie pozwól, aby twoje życie stanęło w miejscu. Rozwijając się, dajesz samemu sobie ogromną szansę.

Panna
Kolejne dni przyniosą ci okazję do kilku ciekawych spotkań w gronie nie tylko najbliższych znajomych. Będzie to dla ciebie szansa do miłego spędzenia czasu, ale również do poznania nowych osób. Wspólnych tematów bez wątpienia wam nie zabraknie, a być może któraś z tych znajomości wpłynie na twoją sytuację zawodową.

Waga
Od pewnego czasu twoje kontakty z bliską osobą uległy znacznemu osłabieniu. Zamiast obwiniać przyjaciela o brak czasu, zastanów się, co mogło doprowadzić do takiej sytuacji. Być może twój przyjaciel ma jakiś problem, o którym nie wiesz. Najlepiej zrobisz jeśli rozpoczniesz szczerą rozmowę.

Skorpion
Uwaga na słowa, szczególnie te wypowiadane pod wpływem silnych emocji. W najbliższych dniach powinieneś zdecydowanie wystrzegać się drażliwych dyskusji i wszelkich sprzeczek. Ostatnio bardzo łatwo bowiem cię sprowokować, a czasem wystarczy jedna nieprzemyślana uwaga, która może zepsuć ważną relację, która łączy cię z drugą osobą.

Strzelec
Wśród twoich znajomych jest osoba, która często wpada w niemałe tarapaty i zawsze zwraca się do ciebie o pomoc. Jeśli możesz, po raz kolejny, w jakiś sposób pomóc, zrób to. Nie pozwól jednak na sobie żerować. Czym innym jest bowiem jednorazowa prośba o pomoc, a czym innym zwalanie wszystkich swoich kłopotów na innych.

Koziorożec
W ciągu kilku najbliższych dni możesz się spodziewać kilku słów krytyki pod swoim adresem. Nie powinieneś się tym jednak absolutnie przejmować. Krytyka będzie bowiem wynikała z kompletnej niewiedzy osoby, która postanowi cię zganić. Przyjmij niemiłe słowa z dobrodusznym uśmiechem, możesz być bowiem pewien, że już niedługo okaże się, że miałeś rację.

Wodnik
Należysz do ludzi bardzo pogodnych i obdarzonych niezwykłym poczuciem humoru, co niewątpliwie przysparza ci wielu towarzyszy. Pamiętaj, jednak że nie masz obowiązku dotrzymywać towarzystwa innym zawsze, kiedy sobie tego zażyczą. Jeśli masz ochotę na chwile samotności, podziękuj za kolejne zaproszenie.

Ryby
W nadchodzącym tygodniu będziesz zmuszony podjąć bardzo ważną i niełatwą decyzję. Postaraj się nie tylko wnikliwie przeanalizować wszystkie argumenty, ale także poproś o radę którąś z bliskich i życzliwych ci osób. Pamiętaj, że twoje decyzje nie dotyczą jedynie ciebie. Większość z nich dotyczy także twoich najbliższych.

eprasa.pl 69eac90e4b

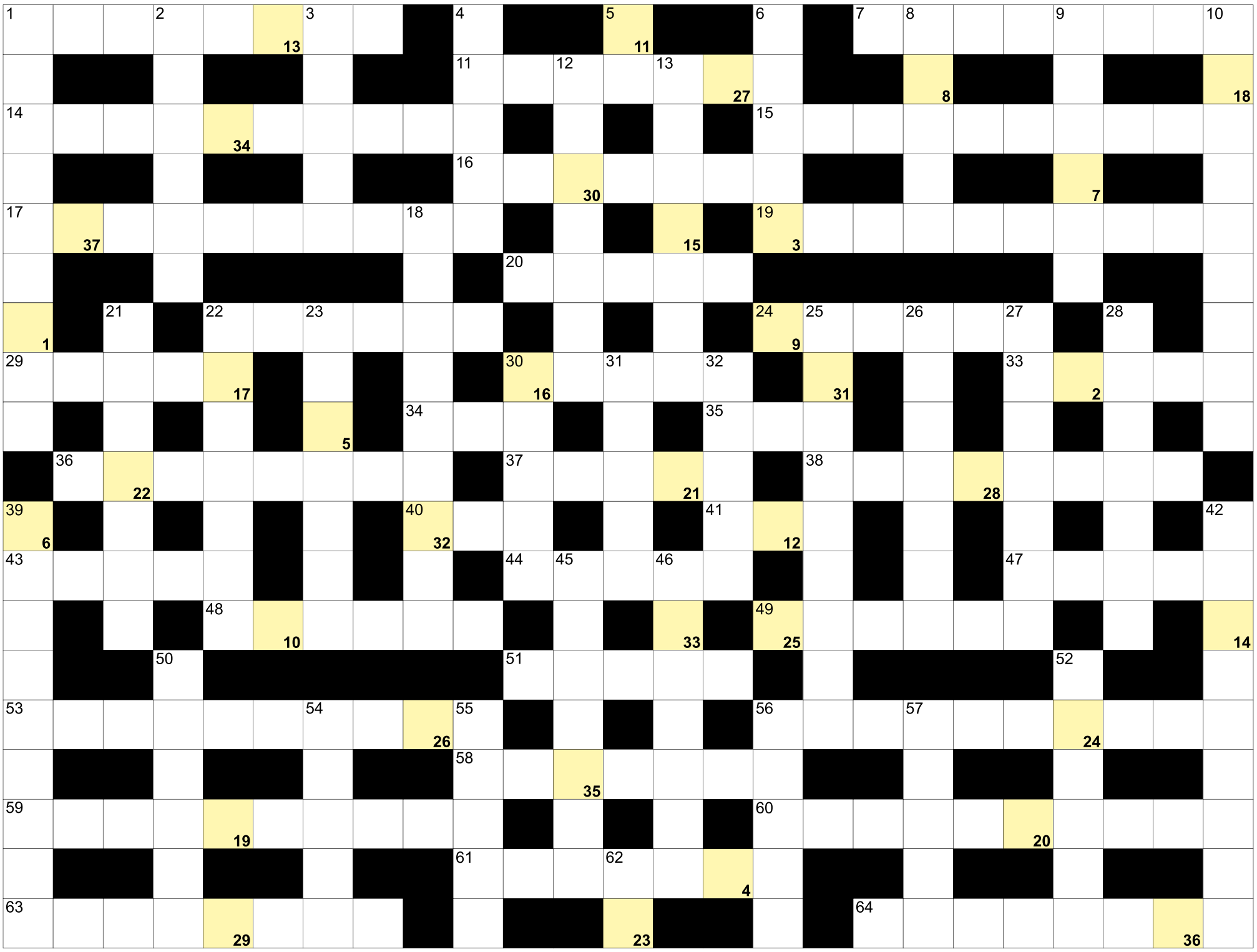

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie:

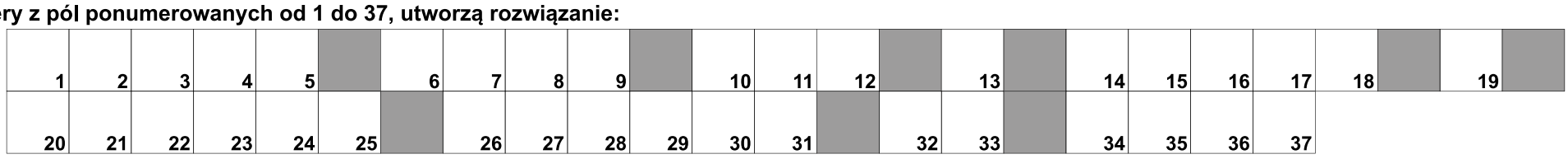

POZIOMO: 1) policja z radarami; 7) ciężarek na szali wagi; 11) szparagowa lub po bretońsku; 14) stolica Surinamu; 15) odmienia się przez przypadki; 16) wypisuje ją lekarz; 17) żołnierz w dawnej armii rzymskiej; 19) kobiety rządzące w szkołach; 20) gwara środowiskowa; 22) ... Wolności w Nowym Jorku, posąg; 24) buraczki z chrzanem w słoiku; 29) Roksana, Miss Polonia 1997; 30) inaczej o flamastrze; 33) pracuje pod wodą; 34) marka koreańskich samochodów; 35) Sari, była sławna śpiewaczka operowa; 36) państwo z Belo Horizonte; 37) cerkiew katedralna krócej; 38) niedojrzały biały serek; 40) Mały lub Duży widoczny na nocnym niebie; 41) duży samochód ciężarowy; 43) gastronomiczny lub rozrywkowy na mieście; 44) droga wytyczona dla wycieczki; 47) znana wyspa w Balearach; 48) Zandberg, przewodniczący Lewicy Razem; 49) Marek, napisał "Pierwszy krok w chmurach"; 51) inaczej płomyk, roślina; 53) słonecznik bulwiasty krócej; 56) bruzdka na twarzy; 58) cebula morska inaczej; 59) zimą na dłoniach; 60) kraj ze stolicą w Lizbonie; 61) inna nazwa witaminy B3; 63) niejeden na liście wyborczej; 64) Charles, autor "Kota w butach".

PIONOWO: 1) usuwanie włosków maszynką; 2) rozkład, wykres dyżurów; 3) buty piłkarza; 4) stado psów lub wilków; 5) Nobel, pierwiastek; 6) jednostka pojemności elektrycznej; 8) dmuchanie w trąbkę; 9) jest nim ogień lub woda; 10) Ryszard, znany jako „Jack Strong"; 12) jej stolicą Palermo; 13) region Finlandii z wioską św. Mikołaja; 18) niejedna czerwona w kobiałce; 21) przerwa między aktami w teatrze; 22) rybie "płuca"; 23) pracownia artysty; 25) powalone wiatrem drzewo; 26) cienka, sucha kiełbaska; 27) Vivaldi, słynny światowy kompozytor; 28) jej stolicą Erywań; 30) wysoki słup z flagą; 31) pasiasta kuzynka konia; 32) pływacka lub debetowa w kieszeni; 39) mały płat odkrojony z szynki; 42) największa rzeka Jemenu; 45) uczy jej katecheta w szkole; 46) krótsze od minut; 50) gra z łuzami i kijem na stole; 52) nośna w budynku; 54) dokuczliwy, natrętny owad; 55) resztki, szczątki zamku; 56) chęć do działania, entuzjazm; 57) Mark, sekretarz generalny NATO; 62) wapń dla chemika.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
46

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 45 otrzymuje Pani Małgorzata Tabor. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 69eac90e4b

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ELEWACJE, ocieplenia. 797-718-267.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

ELEKTRYK 662-721-765.

AWARIE, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

KELNERA/BARMANA zatrudnię. Tel. 505-787-873.

PRACA na umowę zlecenie. Bytom-Karb, ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż ementów aluminiowych, pomocnik działu produkcji. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677, 32/707-45-37

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z tv, Internet z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 730-999-955.

SPRZEDAM lokal użytkowy 30 m2 oraz garaż Bytom-Szombierki. Tel. 502-996-649.

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 40 m2, umeblowana, CO. 32/286-77-51.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

TURNUS Śylwestrer i Nowy Rok w Beskidach. Tradycyjne, doskonałe wyżywienie 1000 zł. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bytomiu

ogłasza, że w dniu **28.11.2024 r.** o godz. 12.00 w sali nr 20 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kolejowej 1A w Bytomiu (II piętro) odbędzie się przetarg w formie licytacji ustnej na zbycie lokalu mieszkalnego stanowiącego własność spółdzielni. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na rachunek bankowy PKO BP S. A O/Bytom nr 30 1020 2368 0000 2302 0021 8511 wadium, na co najmniej trzy dni przed oznaczoną datą przetargu tj. do dnia **25.11.2024 r.** w wysokości 10% ceny wywoławczej na lokal mieszkalny. Dowód wpłaty należy przedłożyć Komisji Przetargowej przed rozpoczęciem przetargu. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy Spółdzielni. Spółdzielnia może odstąpić od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn, bądź unieważnić przetarg bez podania przyczyn, o czym poinformuje przez ogłoszenie na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni ul. Kolejowa 1A w Bytomiu (III piętro).

Do przetargu Spółdzielnia stawia:

Bytom, ul. Matejki 16/8 – pow. użytkowa 33,25 m².

Mieszkanie położone jest na II piętrze budynku IV kondygnacyjnego, składające się z 1 pokoju, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, ogrzewanie elektryczne.

Wartość rynkowa lokalu wynosi **147 400,00 zł.** Wysokość wadium **14 740,00 zł.**

Z lokalem związany będzie udział w nieruchomości wspólnej stanowiącej własność gruntu oraz części budynku i urządzenia nie służące wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.bsm.bytom.pl, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni oraz telefonicznie pod numerem tel.: 32/ 281–12–91 wew. 42.

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

KUPIMY ZA GOTÓWKĘ,
mieszkania, domy
SPŁACIMY ZADŁUŻENIE
REAL NIERUCHOMOŚCI
tel. 500-250-818
REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37
REKLAMA

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ
Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:
- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

ważne telefony

- Pogotowie ratunkowe **999**
- Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**
- Policja **997, 112, 478-533-200**
- Straż pożarna **998, 478-510-200** sekretariat: **478-510-220**
- Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24** (przez całą dobę) skargi sms **530-809-400** (tylko dla osób głuchoniemych)
- Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)
- Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**
- Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**
- Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. **32 397-66-66** fax. **32 397-66-00** poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05
- Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**
- POGOTOWIA: Gazowe **992, 32/ 398-50-00** Energetyczne **991, 32/ 303-09-91** Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**
- Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 69eac90e4b

BYTOM LONDYN

Oni wrócili do ligi, one mają zgrupowania

FB POLONIA BYTOM LADIES

Nikola Isztok zadebiutowała w reprezentacji

HOKEIŚCI POLONII BYTOM PO PRZERWIE ZNOWU WALCZYLI O PUNKTY W MHL. NASZE HOKEISTKI Z KOLEI TRENUJĄ NA ZGRUPOWANIACH KADRY NARODOWEJ.

Zgrupowanie seniorskiej reprezentacji Polski kobiet rozpoczęło się tydzień temu. Przypomnijmy, że wśród powołanych znalazła się silna grupa hokeistek Polonii Bytom. Dziwić to nie może, wszak są one aktualnymi mistrzyniami kraju. Razem z kadrą trenują Martyna Sass, Klaudia Chrapek, Nikola Isztok, Patrycja Sfora, Wiktoria Dziwok, Alicja Mota, Karolina Późniewska, Ida Talanda oraz Olivia Tomczok.

Nasze hokeistki wybrały się do Londynu na dwa mecze kontrolne z reprezentacją Wielkiej Brytanii. W pierwszym z nich pokonały rywalki 3:2. Mecz był zacięty, rozstrzygnęła dopiero dogrywka. Autorkami 2 z 3 trafień były bytomianki. Bramki w regulaminowym czasie gry zdobyły Karolina Późniewska oraz Wiktoria Sikorska, natomiast trafienie w dogrywce padło łupem Klaudii Chrapek. To jednak nie jedyny bytomski akcent tego meczu. Oto bowiem długo wyczekiwany debiut w kadrze seniorskiej zaliczyła nasza Nikola Isztok.

Z kolei biało-czerwone juniorki na początku tygodnia zebrały się na zgrupowaniu w Bytomiu. Pod czujnym okiem trenerki Magdaleny Jabłońskiej przygotowywały się do nadchodzących Mistrzostw Świata. Przypomnijmy, że odbędą się one od 7 do 13 stycznia w Katowicach.

A co u panów? W minioną sobotę niebiesko-czerwoni wrócili po przerwie do ligowego grania i po zaciętym meczu na swoim obiekcie pokonali MMKS Podhale Nowy Targ 3:1 (2:0, 1:1, 0:0). Na listę strzelców wpisali się Patryk Jarosz, Wyatt Murphy i Marcin Kuzak. Mecz nie skończył się dobrze dla naszego kapitana, Piotrka Bajona, który odniósł kontuzję. **TON**

Pucharowe sukcesy dżudoków Czarnych

RZYM GYOR. KAPITALNIE ZAPREZENTOWALI SIĘ PODCZAS SOBOTNICH ZAWODÓW PUCHARU EUROPY I ŚWIATA DŻUDOCY CZARNYCH BYTOM. NATALIA KROPSKA ZDOBYŁA SREBRNY MEDAL, A JAKUB MUNIZ ACOSTA BRĄZOWY.

FB CZARNI BYTOM

Natalia Kropska

FB CZARNI BYTOM

Jakub Muniz Acosta z trenerem

Tomasz Nowak

Natalia Kropska, która dwa tygodnie temu w pięknym stylu w Warszawie sięgnęła po mistrzostwo Polski, walczyła na zawodach Pucharu Świata Seniorek toczących się w Rzymie. Zgromadziły one wiele utalentowanych i silnych dżudoczek. Poziom imprezy był zatem wysoki, a w każdym pojedynku trzeba była wspiąć się na wyżyny możliwości. W trakcie zawodów Kropska po raz kolejny w ostatnim czasie dobitnie potwierdziła, że jest w świetnej formie i stać ją naprawdę na wiele.

Radość trenerów

W drodze do finału pokonała kilka przeciwniczek, czyniąc to w efektownym i widowiskowym stylu. Dopiero w starciu o złoto musiała uznać wyższość swojej rywalki i w efekcie zdobyła srebro. Bardzo to ucieszyło nie tylko ją, ale także jej trenerów Pawła Zagrodnika oraz Piotra Sadowskiego.

W niedzielę na tatami z nadziejami na dobry występ wyszła Julia Bulanda. Reszta naszych zawodników startujących w stolicy Włoch niestety po bardzo wyrównanych walkach odpadła już w eliminacjach. Pozostało im cieszenie się ze zdobytego doświadczenia.

Niezłomny kadet

Również w ubiegłą sobotę rozgrywano Puchar Europy Kadetów w węgierskim Gyor. Tam z kolei świetnie spisał się dżudoka Czarnych Bytom Jakub Muniz Acosta. Wywalczył on brązowy medal w kat. -60kg. Na swojej drodze do medalu w przekonujący sposób wygrał 4 z 5 walk, nieznacznie przegrywając w półfinale z reprezentantem Gruzji.

Niezłomna wola walki naszego trenowanego przez Eugeniusza Misztala i Kamila Grabowskiego zawodnika pozwoliła mu zdobyć brązowy medal. 9. miejsce podczas Pucharu w wadze -55kg zajął Jakub Wencel. ■

X Memoriał im. Józefa Wiśniewskiego za nami

W jego trakcie wspominano twórcę bytomskiego dżudo, a na tatami w hali Na Skarpie o triumf walczyło 400 młodych zawodników. Gospodarze imprezy, a więc klub Czarni Bytom wystawili mocną reprezentację, która poradziła sobie bardzo dobrze, choć ani jednemu z naszych nie udało się stanąć na najwyższym stopniu podium. Najbliżej była zdobywczyni drugiego miejsca, Anna Borowicz rywalizująca w wadze -48kg. Trzecią lokatę zajęli Zuzanna Cieślak (-48kg) oraz Julia Duda (-63kg), Jakub Wencel (-55kg), a także Wojciech Swołkowicz (-60kg). Na piątym miejscu sklasyfikowano Oliwię Stankiewicz (-48kg) i Wiolettę Klik (-57kg), a na siódmym Filipa Rzemienieckiego (-73kg). Bytomian przygotowali do Memoriału trenerzy Eugeniusz Misztal oraz Kamil Grabowski.

REKLAMA

MAR DEL PLATA

Pietruszka dobrze spisał się w Argentynie

DO BARDZO UDANYCH MOŻNA ZALICZYĆ START BYTOMIANINA KAROLA PIETRUSZKI W PUCHARZE ŚWIATA W TAEKWON-DO I.T.F. NASZ ZAWODNIK ZAJĄŁ TAM DZIEWIĄTE MIEJSCE ZOSTAWIAJĄC W POKONANY POLU WIELU PRZECIWNIKÓW.

Pietruszka pojechał do Ameryki Południowej jako reprezentant Polski oraz Bytomskiego Sportowego Klubu Taekwon-do Sonso. Jego rywalami było przeszło 1700 przedstawicieli 42 państw. Wielu z nich to zawodnicy mający na koncie spore międzynarodowe sukcesy. Zawodnik klubu Sonso zakończył zmagania w turnieju na dziewiątej pozycji w konkurencji indywidualnych układów mężczyzn IV-VI Dan.

To jego kolejny liczący się sukces w tym roku. Przypomnijmy, że wcześniej z sukcesami kończył występ w imprezach organizowanych przede wszystkim w naszym kraju. **IZO**

eprasa.pl 69eac90e4b

Pierwszy remis Polonii w tym sezonie

SOSNOWIEC CHORZÓW CZĘSTOCHOWA. PO 13 ZWYCIĘSTWACH I 2 PORAŻKACH W BETCLIC 2.LIDZE PIŁKARZE BYTOMSKIEJ POLONII ZAGRALI PO RAZ PIERWSZY NA REMIS. JEDEN PUNKT PRZYWIEŹLI W MINIONĄ SOBOTĘ Z GORĄCEGO JAK ZAWSZE STADIONU ZAGŁĘBIA SOSNOWIEC.

Tomasz Nowak

Emocje przed tym starciem - pierwszym z udziałem obydwu zespołów o punkty od 10 lat - były ogromne. Wiadomo: jak Bytom walczy z Sosnowcem - czy to na lodzie, czy na murawie - to chodzi o coś więcej, niż zwykły mecz. Atmosferę podgrzewały też rozlepione po całym mieście folie, czy też banery oraz namalowane tu i ówdzie murale nawołujące kibiców niebiesko-czerwonych do tłumnego wyjazdu „za granicę".

Apele jak najbardziej skuteczne, bo na nowym stadionie Zagłębia stawiła się wielka grupa fanów bytomian i cały mecz gorąco dopingowała swoich ulubieńców. Z drugiej strony to samo dla swoich piłkarzy robili kibice Zagłębia, więc było naprawdę gorąco. Do tego miejscowi widzowie parę razy odpalili zakazane race, przez co mecz przerywano. W efekcie trwał ponad 106 minut.

DANIEL SOBOCIŃSKI

Polonia wywiozła z Sosnowca jeden punkt

Żółta kartka dla trenera

W pierwszej połowie goście byli stroną dominującą i stworzyli sobie kilka dogodnych sytuacji do strzelenia gola, ale albo minimalnie pudłowali, albo świetnie spisywał się golkiper miejscowych (Zagłębie właśnie jemu zawdzięcza punkt). Polonia zdobyła nawet gola, ale sędzia uznał, że nasz zawodnik faulował bramkarza. Ta decyzja mocno zdenerwowała trenera Łukasza Tomczyka, który za krytykowanie werdyktu arbitra ujrzał żółtą kartkę.

Co nie udało się Polonii, niespodziewanie udało się sosnowiczanom. Piotr Marciniec po jednej z nielicznych kontr z lewej strony wbiegł w pole karne, minął naszego obrońcę, zszedł do środka i mocnym uderzeniem po ziemi pokonał Axela Holewińskiego. Do odbicia piłki zabrakło temu ostatniemu naprawdę niewiele.

Zaczną wiosnę

Po zmianie stron Polonia nadal przeważała. Jak potem obliczono była przy piłce dwa razy tyle czasu co rywale, oddała dwa razy tyle strzałów i do tego aż cztery razy więcej celnych. Ale wszystko na co naszych było tego dnia stać, to wyrównanie. Stało się to za sprawą Konrada Andrzejczaka, który trafił do siatki stojąc tyłem do bramki i uderzając piłkę piętą. Nasi po doprowadzeniu do remisu wciąż nacierali, byli też lepsi podczas ciągnącego się niemiłosiernie przedłużonego czasu, ale nie zdołali już wbić gola. Skończyło się 1:1. Pierwszy remis w sezonie stał się zatem faktem.

Mecz z Zagłębiem zamknął jesienną rundę ligi, ale mimo to walczymy dalej. W najbliższą sobotę, 16 listopada, rewanżem za 0:2 w pierwszej kolejce rundę wiosenną zaczynamy domowym pojedynkiem z Pogonią Grodzisk Mazowiecki.

Nie lubią przed południem

W IV lidze radzionkowski Ruch grał w niedzielę, zaś w lidze V Szombierki Bytom stracił fotel lidera na rzecz rezerw Zagłębia Sosnowiec. Zdecydowała o tym wyjazdowa porażka 2:3 z Ruchem II Chorzów, którą spowodowały fatalne błędy defensywy. „Nie lubimy tej godziny rozgrywania meczów, wszystkie punkty straciliśmy w meczach przed południem" - skomentowano wynik na stronie internetowej Zielonych. A tak w ogóle to bytomianie przegrywali już z Niebieskimi 0:3. Dopiero pod koniec dwa gole wbili Jaworski i Marek. W V lidze mamy jeszcze Silesię Miechowice. Niestety, idzie jej słabo. W zeszłą sobotę uległa w Częstochowie rezerwom Skry 0:5. ■

W niższych ligach

W zeszłą sobotę w A klasie Nadzieja Bytom zagrała beznadziejnie i uległa u siebie rezerwom tarnogórskiego Gwarka aż 0:7. W spotkaniu derbowym Tempo Stolarzowice podejmowało Czarnych Sucha Góra. Wynik końcowy: 3:3 i podział punktów. Z kolei Sokół orzech zdemolował Rodło Górniki pokonując je aż 8:1. Po takich wynikach nie ma się co dziwić, że w tabeli Nadzieja jest piąta od końca, a trzy ostatnie lokaty okupują Rodło, Czarni i Tempo. Klasyfikowany wyżej UKS Radzionków rozegrał swój mecz w niedzielę. Tego samego dnia, ale w B klasie GKS Rozbark Bytom wysoko, bo 5:0 ograł rezerwy LKS Żyglin, a Silesia II Miechowice na wyjeździe 1:1 zremisowała z Unią Świerklaniec.

GLIWICE

Znowu wygrali, znowu zmiażdżyli

NIE MAJĄ ŁATWEGO ŻYCIA RYWALE KOSZYKARZY POLONII BYTOM. NASZA DRUŻYNA ROBI Z NIMI CO CHCE, NIE POZWALAJĄC NA ODEBRANIE SOBIE ZWYCIĘSTWA. W MINIONĄ SOBOTĘ NIEBIESKO-CZERWONY WALEC ZMIAŻDŻYŁ REZERWY GTK AZS GLIWICE.

Bytomianie zwyciężyli aż 107:58 (29:18, 20:17, 28:15, 30:8) i to na wyjeździe. To ich 9. wygrana z rzędu, pozwalająca na umocnienie się na pozycji lidera 2. Ligi. Wynik mówi sam za siebie i jasno pokazuje, kto rządził na parkiecie. 49 punktów różnicy, to już nie wygrana, ani nawet nie triumf. To deklasacja. W szczególny sposób dokonała się ona w kwarcie czwartej, kiedy to miejscowi rzucili nam zaledwie 8 punktów. My tymczasem zdobyliśmy ich 30.

GRZEGORZ GOJK

Na razie nikt nie potrafi zatrzymać naszych koszykarzy

Najlepszy w naszym zespole był tym razem Jarosław Giżyński. Zaliczył on 25 punktów i aż 5 razy trafił za 3. W sumie cała nasza ekipa zrobiła to aż 13 razy. To zdecydowanie jedna z jej najsilniejszych, wybijających przeciwnikom ochotę do gry broni. Po raz kolejny też podopieczni trenera Mariusza Bacika świetnie spisali się w obronie, stawiając zaporę nie do przejścia.

Punkty w Gliwicach zdobywali: Giżyński 24 (5x3), Pruefer 20, Bogdanowicz 13 (1x3), Wróbel 11 (3x3), Korczyk 10 (1x3), Zub 9 (2x2), Krawiec 9, Wąsowicz 7 (1x3), Kubiak 4. Grał też Siwik. Kolejny mecz Polonia zagra znowu na wyjeździe. Konkretnie w Przemyślu, gdzie zmierzy się z Niedźwiadkami. Stanie się to w sobotę, 16 listopada. **IGN**

REKLAMA

eprasa.pl 69eac90e4b

Produkcja nowych pociągów Kolei Śląskich na ostatniej prostej

PRZEDSTAWICIELE ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO I KOLEI ŚLĄSKICH ODWIEDZILI NOWOSĄDECKI NEWAG, BY SPRAWDZIĆ POSTĘPY W REALIZACJI NIEZWYKLE ISTOTNEGO DLA PASAŻERÓW ZAMÓWIENIA. TRZY PIERWSZE NOWE POCIĄGI TRAFIĄ DO SPÓŁKI JUŻ W PIERWSZYM KWARTALE PRZYSZŁEGO ROKU.

Koleje Śląskie

Już niedługo nowe Impulsy pojawią się na torach województwa śląskiego. Aby sprawdzić postępy prac w budowie zamówionych przez Województwo Śląskie i Koleje Śląskie składów, w Nowym Sączu linię produkcyjną w Newag S.A. sprawdzali: wicemarszałek województwa śląskiego – Grzegorz Boski i przedstawiciele spółki Koleje Śląskie: prezes zarządu, Krzysztof Klimosz oraz wiceprezesi: Adam Wojtowicz, wiceprezes ds. finansowych i Andrzej Wasilewski, wiceprezes ds. technicznych.

– Samorząd Województwa Śląskiego otrzyma w przyszłym roku nowe pociągi, które będą służyły mieszkańcom regionu. Zależy nam na tym, by zarówno oni jak i odwiedzający województwo śląskie mogli podróżować wygodnie, a przede wszystkim bezpiecznie – informuje Grzegorz Boski, wicemarszałek województwa śląskiego.

W pierwszym z pociągów trwa już montaż wewnętrznego wyposażenia. Drugi niedługo zjedzie z linii produkcyjnej. Oba, jeszcze w tym roku, rozpoczną testy homologacyjne. – Uzyskaliśmy zapewnienie, że pierwsze trzy pociągi trafią do naszego regionu już w pierwszym kwartale 2025 roku – podkreśla Krzysztof Klimosz, prezes Kolei Śląskich. Trzy, prawie gotowe już Impulsy to zamówione przez spółkę nowe składy. Kontrakt opiewa na 110,7 mln zł i zawiera również opcję dokupienia dwóch kolejnych pociągów. – Sukcesywnie będziemy odbierać nowoczesny tabor zamówiony przez województwo śląskie do końca 2026 roku. To czteroczłonowe pojazdy, wyposażone w najlepsze systemy bezpieczeństwa i jestem przekonany, że w sposób zdecydowany poprawią standard podróżowania w naszym regionie – mówi Krzysztof Klimosz.

Jakość podróży na pokładzie Kolei Śląskich ulegnie zdecydowanej poprawie, ponieważ Newag buduje również 26 nowych Impulsów 2 typu 31WEbc. Pociągi są przeznaczone do obsługi pasażerskiego ruchu regionalnego z maksymalną prędkością 160 km/h. Zamówienie złożył samorząd Województwa Śląskiego. Za 26 nowych pociągów Śląskie zapłaci 1,3 mld zł. Połowę, czyli 645 mln zł pozyskano ze środków Unii Europejskiej, z programu "Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027".

Dzięki obu umowom, flota Kolei Śląskich powiększy się o połowę. Regionalny przewoźnik zyska szansę na otwarcie nowych tras i uruchomienie nowych połączeń, a także zwiększenie częstotliwości kursów na niektórych liniach. – Kolej to znakomita alternatywa dla innych środków transportu i wierzę, że dzięki tym inwestycjom nasz regionalny przewoźnik będzie mógł się rozwijać jeszcze szybciej i oferować jeszcze lepszą usługę – podkreśla wicemarszałek Boski. ■

eprasa.pl 69eac90e4b